

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 137 (12786) Poniedziałek, 19.07.1993 r. Cena 2.000 zł

Mord nad Wigrami

Pistolety, noże, pięści

Banda wyrostków w nocy z piątku na sobotę zaatakowała turystów w stacji PTTK w Gawrych-Rudzie. Zginął ugodzony nożem 25-letni Robert J. z Wadowic. Trzy osoby odniosły obrażenia. W szpitalu przebywa również jeden z napastników. Policja zatrzymała czterech podejrzanych. Wszyscy są mieszkańcami Suwałk, jeden z nich trenował boks w sekcji juniorów Klubu Sportowego „Wigry”.

Czytaj na str. 3.

Emirat Augustów

W Augustowie przy ul. Wojska Polskiego odkryto w ziemi ślady substancji ropopochodnych. Burmistrz miasta nie zostanie jednak naftowym szefem.

Alarm podnieśli w piątek pracownicy przedsiębiorstwa wykonującego wykopy pod nowo budowany kolektor. Ich zdaniem, z ziemi ulatniał się gaz. Przeprowadzono specjalistyczne badania. Gazu nie było, stwierdzono natomiast na głębokości ok. 3 m zanieczyszczenia substancjami ropopochodnymi odcinka o powierzchni 25 metrów kw. Nie wiadomo, skąd wzięły się skażenia. Wstępne hipotezy wskazują na pobliską stację benzynową. (yes)

CHRZEST ŚWIADKÓW

Od czwartku do niedzieli na stadionie KS „Hetman” w Białymstoku odbywało się okręgowe Zgromadzenie Świadków Jehowy. W modlitewnym spotkaniu udział wzięło cztery i pół tysiąca wiernych z 50 Zborów z naszego regionu i woj. olsztyńskiego.

Chrzest przez zanurzenie w wodzie otrzymało stu pięćdziesięciu nowych wiernych, najmłodszy miał 10 lat, najstarszy 73. (msz)



Fot. Zdzisław Lenkiewicz

NAUCZYCIELE POTRĄCENI

Potrącenia dla nauczycieli za majowy strajk coraz bardziej tajemnicze. Rząd gotowy jest odstąpić od nich, kuratoria nie mogą, bo nic o tym nie wiedzą.

Pisaliśmy niedawno o stanowisku Ministerstwa Edukacji Narodowej, według którego nauczyciele strajkujący w maju odczują finansowe skutki strajku. MEN uważa, że nauczycielom biorącym udział w majowej akcji protestacyjnej będą potrącone „kwoty strajkowe”, ponieważ nie ma możliwości prawnej, aby odstąpić od potrąceń.

Opinia rządu jest nieco inna. Poprosiliśmy o komentarz Zdobysława Milewskiego, sekretarza prasowego premier Hanny Suchockiej:

— Stanowisko rządu było w tej sprawie jednoznaczne od początku. Jeszcze podczas rokowań z „Solidarnością” i jej nauczycielską reprezentacją była zgoda na to, by nie doszło do potrąceń we wszystkich tych przypadkach, w których nastąpi nadrobienie zaległości spowodowanych strajkiem. Natomiast tam, gdzie nie doszło do odpracowania czasu strajku, do zapłaty za czas nie przepracowany dojść nie może. Taka była generalna umowa między rządem a „S”.

Zdaniem Zdobysława Milewskiego tylko bardzo nieliczne szkoły odrobiły czas strajku, odpracowując w czerwcu zaległy program szkolny.

W białostockim kuratorium dowiedzieliśmy się, że jednak wszystkie szkoły w regionie białostockim zrealizowały zaplanowany program, lecz nie był to warunek odstąpienia od potrąceń. Zdaniem kuratorium jedyną możliwością rezygnacji z potrąceń jest dogadanie się rządu i „S” — i to do końca sierpnia.

Nauczyciele są nie tylko rozczarowani, ale także zdezorientowani. Białostocka „S” oświatowa ma nadzieję, że rozmowy z rządem uda się wznowić i porozumienie przynajmniej w tej sprawie.

Problem komplikuje dodatkowo fakt, że nie potrącono pieniędzy pracownikom służby zdrowia. — Wiadomo mniej więcej dlaczego — powiedziała nam Danuta Busłowska, sekretarz Komisji Zakładowej „S” Pracowników Oświaty i Pracowników Wychowania w Białymstoku. — Ministrowie mogą trafić do szpitali, natomiast do szkół już nie. A szkoda. (mars)

Spirytusowa bomba

— Pociąg Mińsk-Grodno-Sokołka zostanie wysadzony w powietrze, jeśli przekroczy granicę w Druskiennikach — takie dwa anonimowe telefony otrzymała w ubiegły piątek, 16 bm. jedna z białostockich redakcji.

Gdy tylko zjawił się pociąg członkowie grupy antyterrorystycznej przystąpili do skrupulatnego sprawdzania wszystkich wagonów i przedziałów, a także wszelakich zakamarków, jakich jest sporo w każdym wagonie.

Żadnego ładunku wybuchowego, ani też bomby nie znaleziono. Natrafiono natomiast na ukryte czterysta litrów napojów alkoholowych i 3,6 tys. kartonów papierosów. Nikt nie przyznał się do tego... „ładunku”, który został skonfiskowany.

W akcji zabezpieczenia pociągu i przyległego terenu oraz przy przeszukiwaniu wagonów uczestniczyło 30 funkcjonariuszy Straży Granicznej, siedmiu członków policyjnego oddziału antyterrorystycznego a także funkcjonariusze z Komisariatu w Kuźnicy Białostockiej. Zaangażowano więc spore siły, aby ze skrytek wydobyć... przemycany spirytus i papierosy. Czyżby konkurencja? (h)

UOP-serwacja SZTYNORTU

Jak ze źródeł nieoficjalnych dowiedziała się „Gazeta”, suwalski Urząd Ochrony Państwa — z polecenia białostockiej delegatury — przygląda się bacznie kontaktom zagranicznym rodzimych instytucji.

Chodzi tu o opisywaną wielokrotnie, słynną Fundację Sztynorską, którą wspólnie z UMiG w Węgorzewie, założyła Bettine Bouresh, niemiecka dziennikarka i niekwestionowana znawczyni losów byłych właścicieli Prus Wschodnich, w tym słynnej rodziny Lehnendorffów. Właśnie do nich należały dobra sztynorskie.

— Nic mi nie wiadomo w tej sprawie. Dopiero przed godziną przyjąłem służbę — w słuchawce miły, aczkolwiek nieco przestraszony głos przedstawiciela suwalskiego

UOP-u, który wolałby przekazać kompetencje tzw. górze.

„Góra” nie odpowiada, więc zadzwoniliśmy do Węgorzewa.

— Pierwszy raz słyszę o ingerencji UOP-u — twierdzi Marek Zawadka, sekretarz UMiG. — Być może coś na ten temat wie burmistrz Kanownik — odsyła do szefa.

Bolesław Kanownik w niedzielne popołudnie był nieuchwytny. Wiadomo jednak, że kontaktowali się z nim przedstawiciele UOP-u i, rzeczywiście, chodziło im o Fundację Sztynorską.

(gram)

Rockowe Basowiszczce

IV Festiwal Muzyki Młodej Białorusi — Basowiszczce odbył się w miniony piątek i sobotę w Gródku. W piątek wystąpiło dziewięć zespołów, a w sobotę w konkursie finałowym pięć kapel z Polski i Białorusi.

Gwiazdą koncertów był „Ulis” — chyba najbardziej znana kapela z Białorusi, regularnie koncertująca w niemieckich klubach.

W porównaniu z ubiegłym rokiem zmieniono formułę Festiwalu — nie było kategorii bardów, a jedynie kategoria zespołów rockowych.

Wiktor Szalkiewicz, grodzieński bard — laureat ubiegłorocznej pierwszej nagrody uważa, że nie jest to korzystne dla Festiwalu, ponieważ bardzo dużo ludzi zajmuje się poezją śpiewaną — teraz nie będą mieli okazji do zaprezentowania twórczości.

Nagrodę Białoruskiego Zrzeszenia Studentów (BAS) otrzymał zespół „Mroja” z Grodna.

Kto otrzymał główną nagrodę — nie udało się ustalić ze względu na straszny bałagan organizacyjny.

Sprzedaż piwa przez cały dzień i prawie całą noc też nie była najlepszym pomysłem. (MIK)



Fot. Michał Kość

Spłonął „Znicz”

Do wczesnych godzin popołudniowych 17 bm. trwało dogaszanie pożaru kina „Znicz” w Brańsku (woj. białostockie), który wybuchł w sobotę nad ranem.

W akcji brało udział 70 strażaków, 11 wozów strażackich oraz 2 operacyjne. Budynek spłonął doszczętnie, straty wynoszą 2,5 mld zł. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana — poinformował 17 bm. oficer operacyjny Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku.

Pożar wybuchł nagle o godz. 2 nad ranem. Należące do Urzędu Miasta w Brańsku kino było nieczynne, ale na parterze dwukondygnacyjnego budynku działa kawiarnia. Strażakom udało się uratować przedmioty, w tym sprzęt muzyczny, wartości 0,5 mld zł. Jak powiedział oficer operacyjny PSP, ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, gdyż I piętro budynku zbudowane było z drewna.

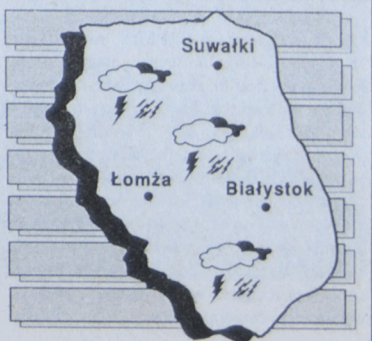
(P)

25°C / 14°C

Zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy przelotne opady deszczu i burze. Wiatr słaby, w czasie burz porywisty, zmienny.

(ela)

Imieniny:
Marcina, Wincentego



MFW ZADOWOLONY

Międzynarodowy Fundusz Walutowy ocenił, że realizacja polskiego programu gospodarczego, uzgodnionego z MFW w listopadzie ubr., przebiega bardzo dobrze — poinformował dziennikarza PAP wiceminister finansów Stefan Kawalec. W sobotę misja MFW w Warszawie zakończyła dwutygodniowy przegląd realizacji tego programu w ciągu pierwszego półrocza br.

„EXPRESS WIECZORNY”
SPRZEDANY

„Express Wieczorny” został sprzedany spółce o nazwie „Express Wieczorny sp. z o.o.”, której udziałowcami są: szwajcarski koncern prasowy „JMG Ost Presse Holding AG” oraz firma Wojciecha Fibaka „Fibak Noma Press SA”.

Dotychczasowym właścicielem „EW” była Fundacja prasowa Solidarności, związana z Porozumieniem Centrum.

APEL BANKIERÓW

Przesi sześciu największych rosyjskich banków prywatnych zwrócili się do władz z apelem o podjęcie natychmiastowych skutecznych działań przeciwko zorganizowanej przestępczości.

Całe społeczeństwo, w tym także nowe instytucje finansowe, stały się celem dobrze zorganizowanych i wyposażonych w najnowocześniejsze środki techniczne bandyckich ugrupowań. W związku z tym wzywamy was do natychmiastowego użycia wszystkich uprawnień i środków aby nie dopuścić do tego, żeby Rosja stała się własnością ugrupowań przestępczych — głosi list otwarty terrorizowanych bankierów.

173 OFIARY
TRZĘSIENIA ZIEMI

Liczba śmiertelnych ofiar najsilniejszego w ciągu ostatnich 25 lat trzęsienia ziemi w Japonii wzrosła w środę do 79 osób i prawdopodobnie będzie się jeszcze zwiększać — podała sieć telewizyjna NHK. Ponad 160 osób uznano za zaginione.

Trzęsienie ziemi o natężeniu 7,8 stopnia w skali Richtera nawiedziło w poniedziałek wieczorem północną część Japonii. Według ostatnich informacji 170 osób zostało rannych.

Najbardziej ucierpiała wyspa Okushiri. Zginęło tam ponad 50 osób. Okushiri leży koło południowozachodnich wybrzeży wyspy Hokkaido.

KOLEJNE PODPALENIE

W nocy z soboty na niedzielę w schronisku dla azylantów na przedmieściu Borken (zachodnia część Niemiec) wybuchł pożar. Jedna osoba odniosła lekkie obrażenia. Policja nie wyklucza, że ogień podłożono umyślnie.

W momencie wybuchu pożaru, w schronisku przebywało około 15 cudzoziemców ze Sri Lanki, Pakistanu i Libanu. Straty materialne szacuje się na 100 tys. marek. (PAP)

SOBÓR
STAROWIERÓW

W Suwałkach odbył się 18 bm. sobór Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego w Polsce, mającego w naszym kraju ok. 2,6 tys. wyznawców. 150 delegatów z parafii staroobrzędowych wybrało 20-osobową Radę Naczelną Kościoła, która będzie działała przez 3 lata. W spotkaniu uczestniczyli staroowiercy z Litwy i Łotwy.

Pierwsi staroobrzędowcy zaczęli chronić się na ziemiach polskich pod koniec 18-tego stulecia. Obecnie tworzą oni Wschodni Kościół Staroobrzędowy z siedzibą w Suwałkach. Największe ich skupiska znajdują się właśnie na Suwalszczyźnie, w miejscowościach Wojnowo, Wodzilki i Grabowo Grady.

Wyznawcy tej wiary — zwłaszcza stare pokolenie — prowadzą surowy tryb życia: nie piją alkoholu, a nawet mocnej herbaty, nie palą, mężczyźni nie gołą zarostu, często korzystają z kąpieli w tzw. baniach, unikają współczesnych wynalazków. (PAP)

Negocjacje z Klubem Londyńskim

BANKI CZEKAJĄ
NA GEST

W poniedziałek w Londynie rozpocznie się trzecia runda negocjacji w sprawie redukcji polskiego zadłużenia w bankach komercyjnych, wynoszącego 12,3 mld dolarów. „Gdyby polska propozycja umowy została przyjęta, negocjacje mogłyby się szybko skończyć” — twierdzi pełnomocnik rządu ds. zadłużenia Krzysztof Krowacki. Banki nie przedstawiły dotychczas żadnej kontrproponycji i prawdopodobnie zrobą to 19 bm.

Polska chce redukcji zadłużenia w bankach komercyjnych na zasadach podobnych do umowy z Klubem Paryskim, zawartej w 1991 r. KP zredukował polskie zadłużenie o połowę.

Obciążenie spłatą zadłużenia nie powinno być wyższe niż średnio 400 mln dol. rocznie, inaczej uniemożliwiłoby rozwój gospodarki kraju. Wynika to z długoterminowej prognozy rozwoju gospodarczego zaaprobowanej przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy.

Polscy negocjatorzy zaproponowali 7 maja br. w Wiedniu podczas spotkania z Klubem Londyńskim szczegóły dotyczące spłaty zadłużenia. Pierwsza opcja przewiduje odkupienie długu za gotówkę po jego rynkowej cenie, druga i trzecia — zamianę długu na 30-letnie obligacje dyskontowe lub parytetowe. Kredyty na obsługę zadłużenia zaciągnięte zostałyby w Banku Światowym i Międzynarodowym Funduszu Walutowym.

Źródła bankowe w Londynie nie chcą podać, jak odległe jest stanowisko banków komercyjnych w sprawie redukcji długu. Oczekują one od Polski „ja-

kiegoś gestu” dla okazania dobrej woli. Tymczasem Krowacki uznał, że „banki nie powinny oczekiwać ze strony Polski żadnego gestu do czasu podpisania umowy”. (PAP)

POLITYCZNA INICJATYWA

W sobotę po południu zakończyło się w Budapeszcie dwudniowe spotkanie premierów i szefów dyplomacji państw członkowskich Inicjatywy Środkowoeuropejskiej (ISE). Uczestnicy obrad wystąpili na wspólnej konferencji prasowej, na której podano, że kraje członkowskie popierają integralność terytorialną Bośni i że postanowiły zwołać konferencję na wysokim szczeblu w sprawie mniejszości narodowych.

Szefowie rządów opowiedzieli się za stopniową integracją EWG. Inicjatywa nie chce być alternatywą dla Wspólnego Rynku — oświadczył premier Węgier Josef Antall. Dodał on, że Inicjatywa winna być traktowana jako forum polityczne, reprezentujące interesy krajów członkowskich w stosunku do różnych organizacji międzynarodowych, w tym także KBWE i ONZ.

Szefowie rządów państw członkowskich wystąpili z apelem o natychmiastowe przerwanie ognia w Bośni. Opowiadają się za rozwiązaniem tamtejszych problemów w drodze negocjacji na bazie propozycji przygotowanych przez londyńską konferencję, zgodnie z planem Vance'a-Owena. Opowiadają się też za

DYMISJA
MINISTRAPo
kontroli
URM

Premier Hanna Suchocka zdecydowała w piątek o przyjęciu dymisji kierownika Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Janusza Bylińskiego.

Zdaniem Zdobysława Milewskiego — asystenta prasowego premier — „brak woli pracy ze strony ministra jest wystarczającym motywem do przyjęcia dymisji”. Zapytany o związek pomiędzy rezygnacją Bylińskiego a odwołaniem w piątek przez premier Suchocką szefa Agencji Rynku

Rolnego Włodzimierza Rembisa, Milewski powiedział, że „nie doszukiwaiby się takiego związku, chociaż prawdą jest, że Janusz Byliński nadzorował pracę całego resortu rolnictwa”.

Dymisję szefa Agencji Rynku Rolnego Hanna Suchocka podjęła po zapoznaniu się z wynikami kontroli przeprowadzonej w Agencji przez URM, która ujawniła poważne nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej instytucji i wykazała, że ARR nie spełnia swych zadań w zakresie stabilizacji rynku zbożowo-pasowego.

Janusz Byliński jest członkiem PSL Porozumienie Ludowe. Po dymisji Gabriela Janowskiego z funkcji ministra, powierzono mu 8 kwietnia br. pełnienie obowiązków ministra rolnictwa.

Poproszony o skomentowanie piątkowej wiadomości o rezygnacji kierownika Ministerstwa Rolnictwa Janusza Bylińskiego, wicedyrektor w Biurze Prasowym Rządu Dariusz Jadowski powiedział, że „dymisja ministra Bylińskiego nie była zaskoczeniem. Premier Hanna Suchocka zdecydowała o przyjęciu dymisji kierownika Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Nowego szefa resortu Pani Premier mianuje w najbliższych dniach”. (PAP)

OSKARŻALI I PRZESTALI

Dwóch celników z grupy operacyjnej w Kuźnicy Białostockiej zatrzymała policja w pobliżu przejścia granicznego w Ogródnikach. Obywatele litewscy zarzucali im wymuszanie haraczu.

Celników zatrzymano 16 bm. ok. godz. 0.15. Policjanci zareagowali na skargę złożoną przez przebywających w Polsce Litwinów, którzy twierdzili, że zmuszono ich do zapłacenia stu dolarów łapówki. Gdyby potwierdziło się oskarżenie,

obu celnikom, jako osobom pełniącym funkcję publiczną, groziłaby kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od trzech lat.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, do postawienia zarzutów przez prokuraturę nie doszło. Litwini odwołali wcześniejsze zeznania i powiedzieli, że żadnego haraczu od nich nie wymuszono. (yes)

EKSPRESEM

* W Łapach na ulicy Warszawskiej FIAT 125 potrafił sześćioletniego chłopca, który nagle wbiegł na jezdnię. Dziecko zmarło po przewiezieniu do szpitala.

* W sobotę z parkingu przy ulicy Kwaleryjskiej skradziono białą ŁADĘ SAMARĘ, nr. rej. BTF 76—52

* W piątek w Brańsku wybuchł pożar w miejscowym ośrodku kultury. Straty oceniono na 2,5 miliarda złotych.

* Włamano się do Urzędu Gminy w Nowych Piekutach, skąd skradziono 28 czystych blankietów dowodów osobistych i komplet pieczątek umożliwiających ich podrobienie. Zginęła też pieczęćka Obwodowej Komisji Wyborczej oraz niewielka suma pieniędzy.

* W Łomży z ulicy Broniewskiego skradziono granatowego POLONEZA, nr. rej. LMC 46—72

Niecodzienny napad miał miejsce w sobotę w Grabowie. Ok. godziny 21,30 na ulicy Wojska Polskiego grupa sprawców w wieku od 16 do 29 lat zmusiła do zatrzymania kierowcę FIATA UNO, którego następnie wyciągnęła z pojazdu i po obezwładnieniu zabrano mu 350 DM, kilkadziesiąt złotych oraz dokumenty. Samochód został uszkodzony na sumę 10 milionów złotych. Policja zatrzymała 10 napastników. (MIK)

Przewodniczący kontra pułkownik

WYROK W CZWARTEK

Odbyła się kolejna rozprawa w procesie o ochronę dóbr osobistych pomiędzy Stefanem Smelkowskim, przewodniczącym Rady Miejskiej w Węgorzewie, a płk. Wiesławem Pietrzakiem, dowódcą węgorskiej Brygady Artylerii.

O konflikcie informowaliśmy już kilkakrotnie. W publicznej wypowiedzi S.Smekowski uznał tradycję LWP za „zbrodniczą”, czym poczuł się urażony płk. W.Pietrzak. Sprawa zyskała rozgłos publiczny. Przewodniczący M pod-

trzymał wcześniejszą wypowiedź, stwierdził jednak, że swego adwersarza nie nazwał „zbrodniarzem” i wniósł pozew do Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach o ochronę dóbr osobistych.

W czwartek, 15 bm., sąd przesłuchał tylko jednego świadka, którym był nasz kolega redakcyjny Ireneusz Sewastjanowicz, autor opublikowanego w „Gazecie” tekstu „Wojsko burmistrza”. Następnie występowali pełnomocnicy stron. Reprezentującą S.Smekowskiego adw. L.Rychlik podtrzymała powództwo. O odrzucenie pozwu wnioskował mec. J.Buwiński. Wyrok zapadnie w najbliższy czwartek, 22 lipca. Płk. Wiesław Pietrzak kandyduje do Sejmu z listy Unii Pracy. (gram)

WIESŁAW FALKOWSKI

W 50 rocznicę pacyfikacji wsi Krasowo Częstki w województwie łomżyńskim 17 bm. odbyły się uroczystości patriotyczno-religijne. Pół wieku temu, w odwiecie za akcje partyzantów, Niemcy rozstrzelali 257 mieszkańców miejscowości. Homilię w czasie nabożeństwa wygłosił ks. kanonik Józef Kaczyński, świadek tamtych wydarzeń, którego cała rodzina zginęła podczas pacyfikacji.

Szerzej o tym wydarzeniu pisaliśmy w ostatnim magazynie „Tydzień”. (PAP)

W ROCZNICĘ ZBRODNI

15 lipca br. minęło 50 lat od potwornego mordu w Lesie Pilickim, dokonanego przez okupanta hitlerowskiego na mieszkańcach Bielska Podlaskiego. Z tej okazji na cmentarzu w Bielsku Podlaskim, przed mauzoleum „Ofiarom barbarzyństwa”, odprawione zostało nabożeństwo żałobne. Mieszkańcy zapalili znicze i złożyli wiązanki kwiatów w miejscu, gdzie przed laty złożone zostały zwłoki pomordowanych.

15 lipca 1943 r. przeprowadzono masowe aresztowania inteligencji. 49 osób

POMNIK ZA ŻYCIA

Pomnik pierwszego i zarazem ostatniego prezydenta Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa odsłonięto w siedzibie Europejskiego Banku Handlowego w Moskwie. Wykonany z pleksiglasu pomnik Gorbaczowa zakupili u rzeźbiarza Olega Kulika dyrektorzy Banku — Władimir Owczarenko i Michaił Litwak — za sumę 20 tys. dolarów. (PAP)

Platne ogłoszenie wyborcze
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Rzemieślniku!

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Suwałkach zwraca się z apelem do rzemieślników woj. suwalskiego o poparcie kandydata na Senatora, naszego kolegi rzemieślnika Krzysztofa Podziewskiego.

Podpisy popierające kandydata można składać w Biurze CRR Suwałki, ul. Emilii Plater 1 codziennie w godz. 8-15 do 26.07.1993 r. włącznie. Przyjdź, podpisz, powiedz innym.

Mord nad Wigrami

PISTOLETY, NOŻE, PIĘŚCI

Sobota, kilkanaście godzin po tragedii. Na polu namiotowym w Gawrych-Rudzie wiązanka polnych kwiatów oznacza miejsce, gdzie umierał Robert J. Obok budka z piwem i słodyczkami, dwa stoliki. Za rzędem sosen skarpa schodząca nad jezioro Wigry.

— Nazywaliśmy ich krakusami. Przyjeżdżali tu co roku. Młodzi sympatyczni ludzie, niektórzy już z dziećmi. Podobno znali się jeszcze ze studiów. Zjawili się przed tygodniem. Wynajęli kilka domków — właścicielka kiosku charakteryzuje grupę, z którą wybrał się na wakacje Robert J.

— Część z nich to dawni studenci AWF w Krakowie. W lecie tradycyjnie spotykali się nad Wigrami — dodaje kierownik stancji.

Robert J. przyjechał do Gawrych-Rudy z żoną i z córką, która właśnie w piątek obchodziła trzecie urodziny. Według relacji świadków, czasami sprzecznych, przebieg wydarzeń był następujący. Wieczorem część krakowian urządziła na polu biwakowym imprezę towarzyską. Palono ognisko, pieczono kielbaski. W podobny sposób spędzało wieczór parę innych grup.

— Mniej więcej o północy pojawiło się trzech pijanych gówniarzy. Przyjechali białym fiatem na suwalskiej rejestracji. Pętali się od ogniska do ogniska, przystawiali się do dziewczyn, wyraźnie szukali zaczepki. Wszyscy ich odpędzali, więc zaczęli się odgrażać. Potem zniknęli. Prawdopodobnie wsiedli do samochodu i odjechali po posiłki — chłopak w okularach nie chce podać swego nazwiska. Boi się. — Skąd mam pewność, że tamci nie wrócą? — pyta.

Spokojnie upłynęła następna godzina.

Przed drugą na pole namiotowe wjechał widziany wcześniej fiat i drugi samochód (prawdopodobnie polonez). Z aut wyskoczyła gromada „małolatów”. Padły trzy strzały z pistoletu gazowego. Następnie w ruch poszły pięści i noże. Robert J. otrzymał cios w szyję, poważnie pokaleczono jego dwóch kolegów oraz przypadkowego świadka. Zastakowanym udało się zatrzymać jednego z napastników — siedemnastolatka Krzysztofa S. z Suwałk. Kumpie próbowali go odbić, spłoszył ich dopiero przyjazd wezwanej telefonicznie policji.

Nieprzytomnego Roberta J. koledzy chcieli odwieźć do szpitala w Suwałkach. Zmarł w drodze. Pozostałych poszkodowanych zabrali dwie karetki pogotowia. Wszyscy mieli rany klute. Piotr G., 23-letni mieszkaniec województwa królewskiego, zawiadzczył życie natychmiastowej interwencji chirurgów. Lżejsze obrażenia odnieśli Antoni B. z Krakowa i Paweł W. z Augustowa. W szpitalu, pilnowany przez policję, przebywa poturbowany w trakcie szarpaniny uczestnik napadów — Krzysztof S. z Suwałk.

Tuż nad Wigrami, przed jednym z

domków campingowych, samochód na krakowskich numerach rejestracyjnych.

— To był mój mąż... Przyjeżdżaliśmy tu od lat. Wczoraj obchodziliśmy urodziny córki. Nie potrafię zrozumieć... — płacze młoda kobieta, wdowa po zamordowanym.

Właściciel sklepu w Gawrych-Rudzie z bandytami zetknął się przypuszczalnie na krótko przed tragedią: — Przed domem zatrzymał się fiat. Wsiadło paru wyrostków. Hałasowali, krzyczeli, brali się za kamienie, żeby wybijać szyby. Odjechali w stronę pola namiotowego.

Pod zarzutem udziału w bójce ze skutkiem śmiertelnym policja zatrzymała 20-letniego Mariusza B. oraz siedemnastolatka: Artura R., Arkadiusza K. i Kamila D. Wszyscy są mieszkańcami Suwałk, jeden z nich trenował boks w sekcji juniorów KS „Wigry”.

(yes)

POLICJANT
NA DRZEWIE

Granatowy fiat — Ritmo przypominał kupę złomu. Z przeciętego na połowę auta z trudem wydobyto zwłoki i dwoje ciężko rannych.

W miniony czwartek, 15 lipca, o godzinie 16.25 na bardzo uczęszcza-

nym szlaku turystycznym w Płociczynie granatowy fiat Ritmo, jadący od strony Bryzgla, z całym impetem uderzył w przydrożne drzewo. Za kierownicą siedział Krzysztof K., funkcjonariusz suwalskiej policji. Wiózł 30-letnią Jolanę M. oraz na tylnym siedzeniu — Marka K., swojego znajomego. Ten ostatni nie uszedł z życiem z katastrofy. Stan pasażerki lekarze oceniają jako ciężki. Podobną diagnozę postawiono kierowcy, który wyszedł z wypadku z bardzo poważnymi urazami kręgosłupa.

— Widziałem to na własne oczy, o tu, na tym drzewie rozplątał się samochód — mężczyzna w średnim wieku nawet w dwa dni po katastrofie nie może opanować zdenerwowania. — Huknęło jakoś tak tępo, jakby nigdy nie. A jednak był trup — tylko macha ręką.

Rzeczywiście, drzewo bardzo ucierpiało. Charakterystyczne, nienaturalne pochylenie i głęboko wydarta kora przypominają o tragedii.

Według nieoficjalnych danych przyczyną wypadku był alkohol. Policja pobrała krew od kierowcy.

(gram)

W czerwcu zamknięto dla ruchu kołowego ulicę Mazowiecką na odcinku od ul. Zwierzynieckiej do Wesolej. Roboty miało wykonać w ciągu miesiąca Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów sp. z o.o. Tymczasem, jak twierdzą mieszkańcy i użytkownicy przagnący dojechać na bazar przy ul. Kawalerskiej — tempo prac się ślimaczy. Psioczą również mieszkańcy Nowego Miasta i pobliskich Ignatek, Księżyzna, Łap, że teraz mają dalej.

— Jeszcze w lipcu — zapewnia wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM w Białymstoku — zostanie ułożona nawierzchnia. Do 15 sierpnia mają być ułożone chodniki. Przewidywany koszt remontu nawierzchni i chodników oblicza się na 2 mld zł.

Dziś ul. Mazowiecka wygląda jak na zdjęciu.

(m-i)

SZKOŁY
OD DOŁU

Cztery gminy województwa białostockiego — Wyszki, Narew, Knyszyn i Wasilków od dwóch lat zarządzają szkołami podstawowymi. Knyszyn prowadzi nawet własne liceum samorządowe, pierwsze i jedyne w województwie. Od stycznia będą musiały przejąć podstawówki — w białostockim około 340, a gmina Białystok będzie musiała przejąć również placówki ponadpodstawowe — 76 liceów, techników i zawodówek.

Białostocka Rada Miejska przedstawiła 15 lipca warunki, które musi spełnić Ministerstwo Edukacji Narodowej, żeby proces przejmowania szkół przebiegał sprawnie. Jednak po podpisaniu przez premier Suchocką rozporządzenia o samorządowym szkolnictwie ponadpodstawowym, część z nich zdeaktualizowała się. Chodzi tu głównie o bezpośrednie przejmowanie budynków i gruntów na własność gminy i oddzielenie placówek. Problemem jest Karta Nauczyciela, określająca nauczycieli pracownikami państwowymi. — Niech więc resort płaci im pobyty — mówią w gminach — w przeciwnym razie muszą się stać pracownikami samorządowymi. — Na takie dictum obruszają się związki zawodowe, obawiające się kadrowych ingerencji samorządu.

— Na pewno będziemy dążyć do jak największej racjonalizacji — mówi Marek Kozłowski, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych UM w Białymstoku — Żeby zabezpieczając wszelkie potrzeby zrobić oświatę jak najtańszą i dla gminy, i dla rodziców.

NIE ZAPALA

Kolejny przemyt papierosów wartości prawie 4 mld zł wykryto na przejściu granicznym w Ogrodnikach. Kontrabanda była ukryta pod workami z węglem drzewnym.

Samochód ciężarowy na litewskiej rejestracji na przejściu w Ogrodnikach zajeżdżał 15 bm. ok. godz. 4. Z dokumentów przewozowych wynikało, że ekspediuje on tranzytem przez Polskę węgiel drzewny do Niemiec. Celnicy sprawdzili plomby, które okazały się nie naruszone. Pomimo tego, zarządził rozładunek.

— Pod węglem są papierosy — wyznał kierowca, dwudziestoparoletni mieszkaniec Wilna.

Znaleziono papierosy „HB” wartości 3 mld 750 tys. zł. Ciężarówkę pod konwojem otransportowano do Białegostoku.

(yes)

Samorządy chcą też płacić nauczycielskie pensje od dołu, bo resortowe subwencje spływają najwcześniej w połowie miesiąca, a żadna gmina nie ma ochoty zaciągać wysokoprocentowych kredytów. Jak dotąd pobory i ich pochodne stanowią 92 proc. oświatowych wydatków. Konieczne jest dogadanie się z MEN-em o wypłaceniu trzynastki z resortowej puli w styczniu po to, by w szkołach nie zaistniała dwumiesięczna przerwa w dopływie poborów.

Nie rozstrzygnięta, jest według samorządów sprawa oświatowych dotacji, które powiększone o wskaźnik inflacji mają być utrzymane na tegorocznym poziomie. Tymczasem kurator obliczył, że dotacje pokrywają 60 proc. potrzeb. — Wobec tego — twierdzą gminy — subwencja powinna być zwiększona o długi, inaczej szkoły znowu się zadłużą i wszystko spadnie na nas. — W Białymstoku zadłużenie wynosi ponad 12 mld, głównie za ogrzewanie, a do końca roku prawdopodobnie przekroczy 20 mld.

Samorządy mają nadzieję, że sprawa oświatowych subwencji rozstrzygnie się w 1995 r., kiedy to nowa ustawa zostawia im nie jak dotychczas 15 proc. dochodów, ale 45 bez wyszczególnienia na co. I tu protestują związki zawodowe, podejrzewające terenową władzę o oszczędnościowe zakusy.

— To nie jest najważniejsze — twierdzi Marek Kozłowski. — Jestem przekonany, że samorządy potrafią bardziej radykalnie wykorzystać pieniądze. Każda złotówka przez nas wydana warta jest dwóch, które wydał resort.

Problemów jest mnóstwo, zwłaszcza że nowe rozporządzenie obciąża gminy (100 — i ponad tysięczne) również szkołami ponadpodstawowymi innych resortów (artystyczne, rolnicze) i rodzinami zastępczymi. Wkrótce nowe przepisy wejdą w życie. Powstaną Wojewódzkie Rady Oświatowe. Rola kuratora skurczy się do nadzoru pedagogicznego. Prorokowana od paru lat powiatowa Polska samorządowa stanie się faktem bez powiatów.

ANNA KWIATKOWSKA

DOMOWY
PIROMAN

Obłąk pokój benzyną i podpalił. Niewykłuczone, że w ten sposób usiłował zamordować żonę, która z poważnymi obrażeniami znalazła się w szpitalu.

We wtorek, 13 bm., wybuchł pożar w jednym z mieszkań w Siedliskach, gm. Wydminy. Ogień ugaszono, straty wyniosły ok. 50 mln zł. Karetka pogotowia przewiozła do szpitala kobietę, u której stwierdzono poparzenia rąk i nóg. Jej mężowi, Franciszkowi K., prokuratura przedstawiła zarzuty z art. 138 § 1 kk („kto spowodował pożar, który zagraża życiu lub zdrowiu ludzi”) i 155 § 2 („kto powoduje inne ciężkie kalectwo”).

Jak ustaliła policja, żona Franciszka K. kilka dni wcześniej wróciła z Niemiec, gdzie spędziła ostatnie dwa miesiące. Z tej okazji zorganizowano rodzinne przyjęcie. Impreza trwała kilka godzin.

— Zaraz was tu nie będzie! — oświadczył w pewnej chwili Franciszek K. Następnie wywołał żonę do sąsiedniego pokoju, w którym wcześniej rozlał benzynę na posadzkę i meble. Zapaloną zapalniczką rzucił na fotel i uciekł. Buchnął ogień. Z płomieni kobietę uratowała córka.

Zatrzymany sprawca ani nie zaprzeczał, ani nie przyznał się do popełnienia czynu.

— Nic nie pamiętam — twierdził.

Ponieważ Franciszek K. niedawno przeszedł operację krtani, były kłopoty z porozumiewaniem się. Ze względu na stan zdrowia podejrzanego prokuratura odstąpiła od tymczasowego aresztowania. Zastosowano jedynie dozór policyjny.

(yes)

Blżej Ostrej Bramy

Uczestnicy III Suwalskiej Pielgrzymki do Ostrej Bramy w Wilnie w sobotę rano przekroczyli przejście graniczne w Ogrodnikach. Udział bierze ponad 1000 osób, w tym kilkoro cudzoziemców.

Niespełna godzinę trwała odprawa paszportowa po stronie polskiej. Jak zwykle zamieszanie wywołał Litwin, którym nie wystarczyły paszporty; domagali się zbiorowej listy pielgrzymów, mnożyli inne utrudnienia.

Do Ostrej Bramy pielgrzymka dotrze 23 lipca.

(yes)

Wybory '93

Zebranie BBWR

W poniedziałek, godz. 18.00 w budynku ul. Branickiego 9 (dawny urząd Miasta) odbędzie się zebranie członków i sympatyków BBWR.

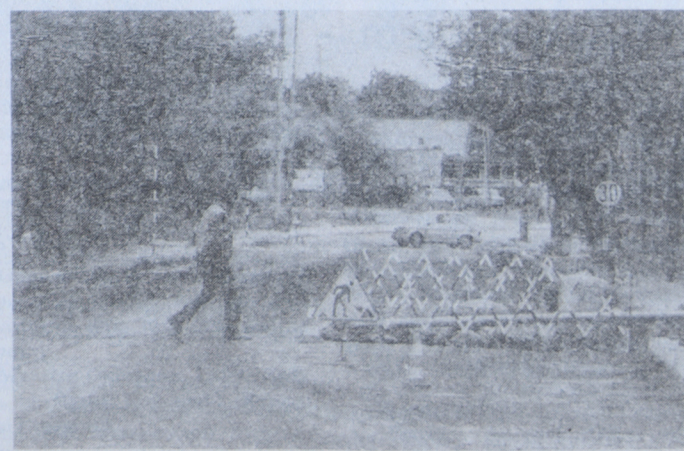
Platne ogłoszenie wyborcze
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

POLSKIE
STRONNICTWO LUDOWE
w Łomży

zbiera podpisy dla swojego kandydata na senatora dr Jana STYPUŁĘ w biurze PSL ul. Długa 7 A (drugie piętro) w godzinach 8—15.

Łg 327-1

MAZOWIECKA W REMONCIE



Z MIEJSCÓWKĄ PRZEZ GRANICĘ

Wraz z nowym rozkładem jazdy od 23 maja Dyrekcja Generalna PKP wprowadziła „dopłaty za przejazd pociągami objętym rezerwacją” czyli sprzedaż miejscówek bez wskazania miejsca w pociągu.

W naszym regionie nowemu zarzą-

dzeniu podlega tylko jeden pociąg relacji Szostakaj—Suwałki—Warszawa Zach. i z powrotem. Pasażerowie musieli tu dokupować do biletu miejscówki (za 24 tys. zł), by mając taki gilet w kieszeni wyruszyć na poszukiwanie wolnego miejsca. I albo je

znaleźli, albo nie i wtedy zadowalali się stanem. Z miejscówką w kieszeni. Od 28 czerwca zniesiono rezerwację na części trasy, od Suwałk do Warszawy.

— Po analizie doszliśmy do wniosku, że panuje za duży tłok. Nasi ludzie mieli utrudnioną pracę — mówi Halina Kurzyńska, zastępca naczelnika do spraw pasażerskich Stacji Rejonowej w Białymstoku. — Teraz tak jak przedtem każda miejscówka związana jest z konkretnym miejscem.

Pomimo tego pociąg na trasie od Szostakaj do Suwałk nadal wozí sporo stojących pasażerów.

— A to już ich sprawa — mówi pani naczelnik — My za nie posiadanie miejscówek każdego karzemy mandatem. (AKA)

NAPAD Z WYOBRAŹNI?

Na podwórzu zajęły cztery samochody. Wypadła z nich kilkunastoosobowa banda Litwinów. Poturbowali gospodarza, zdemolowali i splądrowali dom.

Taką dramatyczną relację usłyszeli policjanci od mieszkańcy wsi J. w pobliżu Sejna. Zdarzenie rzekomo miało miejsce w połowie minionego tygo-

dnia. Cztery auta na litewskiej rejestracji zatrzymały się na podwórzu samotnie mieszkającego rolnika. Pasażerowie rozsiadli się w sadzie i raczyli się wódką. Nie zważali na protesty. W pewnej chwili wdarli się do chałupy. Wybili okna, wyłamali je razem z framugami, doszło do rękoczynów. Poszkodowany trafił do szpitala, gdzie opatrzone mu pocięte szkłem stopy.

Policjanci, oglądający miejsce przestępstwa, od początku nie kryli swych wątpliwości. Szczegółowo indagowali ofiarę napadów. Mężczyzna gubił się i płał w zeznaniach. Wreszcie przyznał, że żadnych Litwinów nie było. Przypuszczalnie sam zdemolował dom, a następnie, ze wstydu przed sąsiadami, wymyślił historię żywca zacierpniętą z sensacyjnego filmu. (yes)

Dla bezrobotnych

W Rejonowych Urzędach Pracy w woj. łomżyńskim wprowadzono pośrednictwo pracy krótkoterminowej, doraźnej i sezonowej (w Łomży tel. 34-31 w. 214).

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Łomży (II piętro, p. 209) od 14 lipca czynny jest punkt informacyjny dla osób tracących prawo do zasiłku. (MK)

SKLEPIKARZ DŻENTELMEN

Zarząd Spółdzielni „Słoneczny Stok” oraz przyszły użytkownik, postanowili w piątek zrezygnować z lokalizacji sklepu spożywczego w bloku przy ulicy Zielonogórskiej 9 w Białymstoku.

Umieszczenie sklepu w bloku wywołało stanowczy protest mieszkańców, którzy uważają, że sklep spożywczy ulokowany w pomieszczeniach klatki schodowej spowoduje plagę insektów i gryzoni. Poddawali oni w wątpliwość sens otwierania w tym właśnie miejscu sklepu spożywczego, gdy w odległości 50 metrów znajduje się pawilon handlowy z dwoma sklepami o takim profilu oraz sklep mięsny, a 200 metrów dalej sklep ogólnobranżowy czynny do godziny 22. Mieszkańcy bloku stwierdzili też, że: nie mają nie przeciwno, a są wręcz zainteresowani aby w tych pomieszczeniach był na przykład sklep odzieżowy, chemii gospodarczej czy jakiś inny nieszkodzący mieszkańcom punkt usługowy...

— Zrezygnowaliśmy ze sklepu po porozumieniu z jego właścicielem, który zachował się w tej sytuacji (miał przecież lokalizację), jak dżentelman — twierdzi Sławomir Ma-

twiejczuk z administracji Osiedla „Słoneczny Stok”. Musimy się z nim jeszcze do końca rozliczyć, gdyż poniosł pewne nakłady na adaptację pomieszczeń. Natomiast wolne pomieszczenia w bloku przy ulicy Zielonogórskiej 9 może zamienimy na dwa mieszkania zastępcze, albo — korzystając z sugestii mieszkańców — ulokujemy tam punkt handlowy lub usługowy nieuciążliwy dla mieszkańców. Zarówno jednak o rezygnacji ze sklepu spożywczego jak i o przyszłych decyzjach odnośnie wolnych pomieszczeń poinformujemy mieszkańców — kończy Sławomir Matwiejczuk. Słowa te dobrze korespondują ze stwierdzeniem mieszkańców zawartych w proteście: prosimy decyzje o przeznaczeniu lokalu konsultować z właścicielem mieszkań, aby w przyszłości nie doprowadzić do podobnych konfliktów...

RAFAŁ MALINOWSKI

Masz problem - masz Gazetę

PIERWSZY CZEK

Alfred P. (dane do wiadomości redakcji) spróbował zrealizować na poczeki przy ul. Rynek Kościuski w Białymstoku swój pierwszy czek. — Już czułem się jak jakiś kapitalista, gdy podałem go urzędnicze — wyznał wczoraj. A ona stop! Nie mogę go przyjąć, bo to 2 mln zł. Za sam czynsz placę prawie milion zł. A gdzie energia, opłaty tv i inne — czytelnik nie miał zaskoczenia.

Zofia Ruminowicz zastępca dyrektora I Oddziału PKO w Białymstoku jest bezradna w tej sprawie, gdyż umowy na temat wysokości wypłat w

urzędach pocztowych zawierane są na szczeblu centrali. — Większość banków — odpowiadała, wypłaca jednorazowo posiadaczom tzw. ror (rachunek rozliczeniowo-oszczędnościowy) kwoty do 3 mln zł. — Podejrzewam — powiedziała, że poczta nie chce brać na siebie dodatkowych obciążeń.

— Mamy umowę z PKO — potwierdził ów fakt dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty — Kazimierz Cieśluk. Jest dużo nadużyć. Musimy bronić zarówno klientów PKO jak i naszych pracowników odpowiadających materialnie za wypłaty.

Oboje rozmówcy są zgodni, że kwota 1 mln zł jest zbyt niska.

TERAZ POLSKIE?

— Stragany na ul. Jurowieckiej zawalone są makaronem niemieckim — doniósł nam p. Anatol Gryczuk. Co w tym złego? Otóż — jak odnotował klient — są na nich oryginalne naklejki z ceną: „Top Kauf DM i. 79”. Przyjmując, że marka kosztuje 10 tys. zł, łatwo obliczyć, że to 0,5 kg opakowanie makaronu firmy Birkel z gatunku spaghetti jest cztery razy tańsze niż wynosi jego rzeczywista wartość. Turcy żądają 5 tys. zł za jedno, hurtem można kupić nawet po 4,5 tys. zł. W czym problem? — Ludzie kupują na bazarze zamiast w sklepie... (m-i)

WYBORY '93

Negocjacje na nowo

Liderzy partii wchodzących w skład Zjednoczenia Polskiego, Jarosław Kaczyński i Jan Parys, przeszli do Jana Olszewskiego list, w

którym wyrażają zadowolenie z propozycji przewodniczącego RDR podjęcia na nowo negocjacji ze Zjednoczeniem Polskim.

W Suwałkach

Były senator RP, Zbigniew Filipowski postanowił startować w tegorocznych, wrześniowych wyborach do Senatu. Wszystkich zainteresowanych kampanią i programem Z. Filipowskiego informujemy, że biuro wyborcze mieści się przy ul. Kościuski 76, a czynne jest od poniedziałku do piątku od 9.00 do 15.00 tel. 38-20 lub 79-08.

Sztab wyborczy Unii Polityki Realnej mieści się w Suwałkach przy ul.

Kościuski 82, Ip., pok. 10. Szefem sztabu UPR jest dr Michał Wojciechowski, a na liście kandydatów tej partii z okręgu nr 43 w Suwałkach startować będą: Krzysztof Bąkowski, suwalszczanin, Krzysztof Zachwieja z Giżycka, Mirosław Zadroga z Elku, Michał Wojciechowski z Suwałk oraz Wenancjusz Juchniewicz z Giżycka. (gram)

Lista Komitetu Prawosławnych

Nazwiska 12 kandydatów na posłów i jednego na senatora znalazły się na liście Komitetu Wyborczego Prawosławnych utworzonego w połowie czerwca przez organizację białoruskie i innych mniejszości działającą na Białostocczyźnie — poinformował Eugeniusz Mironowicz z redakcji białoruskiego tygodnika „Niwa”

Kandydatem komitetu na senatora jest Oleg Łatyszczuk, przewodniczący Białoruskiego Zjednoczenia Demokratycznego. Na liście występuje on jako przedstawiciel Związku

Białoruskiego, założonego kilka miesięcy temu przez kilka mniejszych organizacji białoruskich. Wśród kandydatów do Sejmu są członkowie Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, Związku Białoruskiego, Bractwa Prawosławnego, Związku Ukraińców w Polsce i Stowarzyszenia Kulturalnego „Rus”.

Komitet Wyborczy Prawosławnych jest jedną organizacją zamieszkujących Białostocczyznę mniejszości, która wystawiła listę swych kandydatów do parlamentu. (PAP)

Małachowski w Grajewie

Lider Unii Pracy, Aleksander Małachowski spotka się dziś o godz. 17 w sali Miejskiego Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego z mieszkańcami Grajewa. W spotkaniu udział wezmą również: kan-

dydat do Senatu z ramienia Unii Pracy Marek Minda oraz kandydaci do Sejmu: Marek Makiela (Łomża), Waldemar Jeziorowski (Zambrów) i Barbara Muszyńska (Grajewo).

Komunikat BBWR

W dniu 14 lipca Komitet Wyborczy BBWR w Warszawie zatwierdził dwie pierwsze kandydatury wyborcze w okręgu nr 4 obejmującym woj. białostockie: 1. Wojcie-

cha Sikorskiego — biznesmen, lat 42 na kandydata do Senatu RP, 2. Rafała Mariusza Modzelewskiego — lekarza, lat 32 na kandydata do Sejmu.

Kandydaci PSL

Zarząd Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku przedstawia listę kandydatów na posłów i senatora ustaloną przez Wojewódzką Konwencję Wyborczą:

Kandydat na Senatora — Roman Chomko, lat 39, inż. mechanik, Dyrektor Zakładów Piwowarskich w Białymstoku Dojlidach.

Kandydaci na Posłów: 1. Krzysztof Aleksiejczuk — lat 30, rolnik ze wsi Trywieża, gmina Hajnówka, 2. Jan Józef Błoszko — lat 40, rolnik ze wsi Kiziolany, gmina Janów, 3. Adam Czesław Dobroński — lat 50, prof. Historii na Filii Uniwersytetu Warsz., 4. Stanisław Jamiołkowski — lat 34, Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach. Inż. elektryk, 5. Romuald Karpiesiuk — lat 45, inż. rolnik gosp. we wsi Topczewo gm. Wyszków, 6. Elżbieta Kraszczyńska — lat 42, lekarz pediatra, 7. Jan Kulak — lat 57, Prawnik z Dąbrowy Białej, Wiceprezes ZW PSL, 8. An-

drzej Lipczyński — lat 57, lekarz pediatra. Prezes Fundacji — Białystok Zdrowe Miasto, 9. Henryk Mroczko — lat 45, rolnik ze wsi Fasty. Wójt Gminy Dobryńmiewo Kościelne, 10. Tadeusz Perkowski — inż. meliorant. Właściciel sklepu przemysłowego w Łapach, 11. Tadeusz Podoliński — lat 44, rolnik z siemiatycz. Prezes MKS „Cresowia”, 12. Mirosław Surowiec — lat 44, inż. rolnik z Zubrzycy Wielkiej gm. Szudziałowo. Przewodniczący Woj. Rady Kółek Rolniczych, 13. Jan Zalewski — lat 47, mgr inż. rolnictwa. Nauczyciel ZSR w B—stoku. Przewodniczący Rady Woj. Ludowych Zespołów Sportowych, 14. Ryszard Franciszek Gliwiński — lat 31, nauczyciel w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych w B—stoku. Wiceprezes zarządu Wojewódzkiego PSL.

Liderem listy jest Adam Czesław Dobroński. Lista podana alfabetycznie. Ostateczna kolejność zostanie ustalona w terminie późniejszym.

PROMYK Z PROSZANKI

Niewielu ludzi w Polsce wie kim był Promyk. Dla przeciętnego Polaka to przybrane nazwisko Konrada Prószyńskiego nie znaczy nic. Nieliczni mieszkańcy Żoliborza Dziennikarskiego mogliby odpowiedzieć, skąd na tym warszawskim osiedlu wzięła się ulica Promyka. Jeszcze mniej jest takich w Ótworku, którzy wiedzą, dlaczego zlikwidowane niedawno kino nazywało się „Promyk”.

Wśród inżynierów i ludzi kina większa jest wiedza o polskim Edisonie, Kazimierzu Prószyńskim — synu Promyka.

Promyk był autorem najlepszego w swoim czasie na świecie elementarza, pozostawił pomnik walki z carską cenzurą — kalendarz zatytułowany Gość.

Pisał o nim Żeromski: Kazimierz Promyk, a właściwie Konrad Prószyński, zasłużony na niwie oświaty ludowej, którego imię będzie wciąż otoczone, dopóki język polski trwać będzie, gdyż w dobie największych prześladowań najusilniejszą podjął pracę dla przeciwdziałania za pomocą oświaty wynarodowieniu ludu(...).

Zmarły przedwcześnie w 1908 roku Promyk mógł swe zwycięstwo smakować dopiero poza grobem, lecz i wtedy los nie oszczędził mu gorczy — niektórzy historycy nie docenili jego pracy.

W drugiej Rzeczypospolitej najważniejszy był marszałek Piłsudski, bo on

dał nam Polskę. Dla wielu ojczyzna była cudem z łaski Boga. Taka wiara błędziła nawet wśród części potomstwa wielkiego nauczyciela, dla którego ojczyzna, Polska, nie umarła bynajmniej, nie potrzebuje cudów dla jej wskrzeszenia, ale żyje nieustannie; bo ojczyzna jest naród i kraj (...).

W PRL Promyka traktowano jak klerykała. Publikacje o Konradzie Prószyńskim pozostawały na składzie — bez kierowania do sprzedaży.

Na Podlasiu pozostały jeszcze liczne ślady Promyka. Żyje w pamięci i ma swoje muzeum przyjaciel Promyka Zygmunt Gloger. Przeniesiony do skansenu pod Białymstokiem dwór w Bobrze, gdzie rodzina Promyka spędzała swe letnie miesiące. W czasie wizyt w Bobrze Promyk wstępował do Glogera w Jeżewie, odwiedzał Białystok. Odwiedzał Brańsk i rodzinną Proszankę. Pisał o tym:

Dwadzieścia kilka gospodarstw drobnych, sami Prószyńscy, szlachta

pono nawet legitymowana, ale prosta, mało czytać umie. Najzamożniejsi — Jan Markowski Prószyński i Wojciech Prószyński, który był na wygnaniu w Tobolsku i wrócił. W ubogiej chałupie Tomasza Prószyńskiego, nieczytelnego, mieszka komornem 85-letni Klemens Prószyński, z przydomkiem Kołek, który był w ciężkich robotach na Syberii w Ussolu, skazany na lat 10. Starzec małego wzrostu, ale rzeźki, czyta chętnie, chodzi zważowo, gawędzi zdrowo. Nastawił samowar i częstował mnie w swej izdebce ciasnej herbatką. Żyje ze wsparcia od braci Sybiraków, urodzonych na Syberii, którzy tam wrócili i trudnią się rzemiosłem. Klemens pochodzi z Proszanki Baranków, z galezi Kołków, którą uważa za najstarszą między Prószyńskimi (...). O wiorstę na południowy zachód leży Proszanka Baranki. Tu żyły dwie rodziny Wojnów — zdaje się najzamożniejsi i Prószyńscy, w ogóle wszystkich 23 gospodarzy. Ocalało tylko gospodarstwo Franciszka Prószyńskiego, który w roku 1863 był gdzieś w Kongresówce na robocie ciesielskiej. Pozostało też gospodarstwo smutnej pamięci Jana Zębiaka — Prószyńskiego, który w więzieniu wydał czterech skazanych do ciężkich robot, a po uwolnieniu, obity, na wsi swojej stał się przyczyną wywieżenia wszystkich (...) do gubernii Tomskiej. (...) Franciszka Prószyńskiego nie zastałem.

Ślady polskiego Edisona na Białostoczczyźnie

Franciszek Prószyński, wspomniany przez Promyka, najmłodszy z synów Feliksa, pracował w tym u mistrza budowlanego z Ciechanowca — Niemca Kluge przy wyporządkowaniu kościoła w Winnie Kościelnej. W ten sposób, nie biorąc udziału w powstaniu, uniknął zsyki. Przez wiele lat nie pojawiał się we wsi rodzinnej. Ożenił się z organiczanką i zamieszkał na stałe w Kocach Basiach, skąd wrócił już w końcu XIX wieku — po złagodzeniu kursu wobec Polaków.

Można by tu wiele napisać o utrudnianiu życia mieszkańcom Proszanki przez Jana Zębiaka — Prószyńskiego i jego syna oraz niektórych Rosjan zesłanych do Proszanki Baranków i osadzonych w gospodarstwach wywiezionych do Rosji Polaków. Najgorsze było jednak to, że Proszanka została przez władze carskie zrusyfikowana na Prusarkę. W księgach metrykalnych, prowadzonych po powstaniu w języku rosyjskim, figurowali już tylko Pruszyńscy. Te rusycyzmy żyją do dziś. Nazwiska są rzeczą samych zainteresowanych, natomiast przywrócenie prawidłowej nazwy Proszanek należy do władz samorządowych. Wydany w roku 1881 Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich podaje w tytule hasłowym nazwę Proszanka, a dopiero w nawiasie: „urzędowo Pruszan-ka”. Okupant niemiecki w czasie pier-



wszej wojny światowej używał nazwy Proszanka.

Na osiemnastowiecznej mapce wszystkie Proszanki oznaczono właściwą historycznie nazwą.

Przypadająca w roku bieżącym rocznica 550 — lecia Proszanki jest dobrą okazją do przywrócenia właściwej nazwy wsi, która stała się historyczną. Dwie największe Proszanki, które jako rodowe wspomina Konrad Prószyński — Promyk, były w czasie obu światowych wojen prawie doszczętnie spalone.

SZCZEPAN LEWICKI

ŚCIANA WSCHODNIA W FOTOGRAFII

Dział Etnografii Muzeum Okręgowego w Białymstoku, Redakcja „Gazety Współczesnej”, Centrum Fotograficzne i Promocji Classic Studio zapraszają do udziału w konkursie „WIEŚ I MIASTECZKO W DAWNEJ FOTOGRAFII”.

Cheemy dotrzeć do starych fotografii wykonanych przed 1950 r., ukazujących autentyczny obraz życia wsi i miasteczek województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Do udziału w konkursie poza właścicielami starych fotografii zapraszamy też: nauczycieli, uczniów, księży i or-

ganizacje parafialne, działaczy kultury i organizacji chłopskich, którym bliskie są sprawy małych ojczyzn.

Udział w konkursie niech będzie naszą powinnością wobec historii naszego regionu oraz dawnych i przyszłych pokoleń zamieszkujących te tereny.

Prosimy o nadsyłanie: fotografii portretowych i rodzinnych, fotografii dokumentujących obrzędy (m.in. pamiątki ślubu, komunii, pogrzebu), fotografii utrwalających zajęcia codzienne (m.in. prace rolnicze i rzemieślnicze,

prace pszczelarskie, łowieckie, młynarskie, rybackie, flisackie itp.) fotografii dokumentujących architekturę i krajobraz, fotografii dokumentujących szczególne wydarzenia z życia wsi, miasteczka, a także życie instytucji i organizacji w nich działających (budowa i otwarcie szkoły, budowa i poświęcenie mostu, budowa kościoła, kaplicy, remizy strażackiej, budowa gminy itp., zebrań, przedstawienia teatralne, uroczystości publiczne, kościelne, szkolne, wiejskie, procesje...), fotografii na tle ekranów fotograficznych (wykonanych na jarmarkach, odpustach, pielgrzymkach itp.), fotografii dokumentujących emigrację, wojenne tułaczki mieszkańców naszych wsi i miasteczek, fotografii wklejonych w dawne dokumenty mieszkańców wsi i miasteczek (legitymacje, dowody tożsamości, paszporty itp.), ekranów fotograficznych i innych sprzętów fotograficznych należące do dawnych fotografów, negatywów szklanych, papierowych „pięciominutówek”, klisz związanych z tematem konkursu, albumów, ramek oraz innych sprzętów używanych do eksponowania i przechowywania zdjęć w dawnych pracowniach fotograficznych i archiwach domowych.

Wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w naszym konkursie prosimy o opisanie każdego zdjęcia lub zespołu w

miarę dokładnie. Opis powinien zawierać następujące informacje:

- datę wykonania zdjęcia,
- kogo, bądź co ono przedstawia,
- jakie zdarzenie utrwala,
- nazwisko fotografa,
- nazwę miejscowości,

Zgłoszone do konkursu zdjęcia powinny posiadać chociaż jeden z wymienionych punktów opisu. Stanowi to warunek przyjęcia fotografii do konkursu. Organizatorów konkursu interesują też szersze opisy omawiające np. genealo-

najcenniejszych zdjęć na miejscu. Organizatorzy konkursu gwarantują każdemu uczestnikowi zwrot nadesłanych zdjęć po rozstrzygnięciu konkursu.

Nagrodzone w konkursie będą osoby, które odszukały, opisały i zgłosiły fotografie do konkursu.

Najcenniejsze pojedyncze zdjęcia i kolekcje zostaną nagrodzone. Nadesłane prace oceniać będzie jury złożone z etnografów, historyków i artystów fotografów. Skład jury ogłoszony zostanie w późniejszym terminie. Oprócz uży-



gię rodziny przedstawionej na fotografiach.

Opisane zdjęcia należy dostarczyć bezpośrednio lub listownie (listem poleconym) do dnia 30.09.1993 pod adresem:

Muzeum Okręgowe, 15-091 Białystok, ul. Rynek Kościuszki (Ratusz), Dział Etnografii.

W uzasadnionych przypadkach, jeśli posiadający zdjęcia nie będą mogli dostarczyć ich listownie lub osobiście, organizatorzy konkursu wykonają kopie

skania nagród organizatorzy stworzą szansę jego uczestnikom przekazania lub odsprzedaży wybranych zdjęć do zbiorów Muzeum. Organizatorzy zamierzają opublikować najciekawsze fotografie w formie katalogu wystaw, bądź w wydawnictwie albumowym.

Sponsorzy:

Biazet — Białystok, PZZ — Białystok, Pro Foto-Fuji Express, Grom — urządzenia sygnalizacyjne.

Nagrody:

sprzęt audio-video i fotograficzny.



NIE MA TAKIEGO NUMERU

Wchodząca 1 sierpnia 50-procentowa podwyżka cen przywróci polskiej telefonii szacowane miano najdroższej w Europie. Ameryka od lat już nie ma się co z nami równać. Ale z telefonów korzystamy wszyscy, a wyboru nie mamy.

Przypomnijmy: jeden impuls droższe z 600 na 900 zł, do czego, jak do wszystkich podanych w tym tekście cen, doliczyć trzeba 7% VAT. Jeden impuls to — w porównaniu — np. trzy minuty rozmowy lokalnej lub trzy sekundy rozmowy z Warszawą w dzień i w nocy.

Nie zniży się cena abonamentu i rozmów zagranicznych. Cała reszta droższe o połowę, chociaż... niezapłacone. Telekomunikacja Polska S.A. twierdzi, że nie chodzi o zwykłą podwyżkę, lecz o „generalną zmianę taryf” i z dumą ogłasza wprowadzenie dodatkowych zniżek popołudniowych i nocnych.

Specjalnie przygotowane dla dziennikarzy „przykładowe” rachunki miesięczne za te same rozmowy przed i po 1 sierpnia różnią się: ten „po” jest... niższy! Ma więc sugerować, że przeciętny zjadacz chleba płacić będzie mniej.

Dość żmudna analiza liczb odkrywa zastosowany trick. Ale najpierw musicie się Państwo dowiedzieć, że istnieją u nas i istnieć będą także po 1 sierpnia cztery rodzaje rozmów różniące się ceną: lokalne — w zasadzie w obrębie miejscowości, oraz międzymiastowe w strefie I — do 25 km, strefie II — do 100 km, strefie III — powyżej.

„Przeciętny zjadacz chleba” użyty w przykładzie T.P.S.A. odbywa co miesiąc po 100 trzminutowych rozmów każdego rodzaju! A z każdej setki — 20 w dzień, 20 połączym popołudniem lub wieczorem, zaś 60 w nocy! Taki rozkład i wprowadzana 1 sierpnia nowa zniżka nocna pozwoliła T.P.S.A. sporządzić „przykładowy” rachunek wynoszący dziś 1,512,000 zł, a po 1 sierpnia 1,458,000, a więc o całe 3% mniej. Pomimo podwyżki.

Czy płacicie Państwo miesięcznie półtora miliona za telefon? Czy wisiście na linii z Warszawą w sumie pięć godzin w miesiącu, z tego trzy godziny w nocy?

Jeśli nie, nie zarobicie na podwyżce. Wątpię też, by zarobiły na niej firmy. Na świecie rzeczywiście większość faxów wysyła się w nocy, gdy najtaniej, używając komputerów. U nas długo jeszcze nie będzie to możliwe choćby dlatego, że taka automatyka wymaga standardowego sygnału „zajęte”, by komputer się rozłączył i kręcił numer od nowa. T.P.S.A. mówi „zajęte” na setki sposobów; niektóre brzmią jak Mozart raczej niż międzynarodowy standard. Komputery zaś Mozarta nie lubią, trzeba więc słuchać osobiście nad zwykłym faxem. A więc w dzień, gdy najdrożej.

Chodzi zatem nie o „zmianę taryf”, lecz podwyżkę, choć rzeczywiście pojawi się nowa zniżka. Czy wiecie Państwo, jak było dotąd? W rozmowach lokalnych i w I strefie oraz w zagranicznych, obowiązywała zawsze taryfa normalna, najdroższa. Za międzymiastowe do stref II i III od 16.00 do 6.00 płacono się pół ceny.

Teraz pojawi się trzecia taryfa: ówczesne ceny za międzymiastowe w nocy od 23.00 do 6.00, a zniżki obejmą także strefę I. Rozmów lokalnych i zagranicznych — na razie nie, podobno ze względów technicznych, które będą pokonane w 1995 r. Dlaczego można zmieniać taryfę za międzymiastowe, a za inne nie można — nie wiadomo.

By rzecz była jaśniejsza, oto tabelka z cenami za TRZY MINUTY rozmowy:

Dokąd	O jakiej porze	Cena dziś	Cena po 1 sierpnia	Różnica
Lokalnie	zawsze	600	900	+50%
do 25 km	dzień	3,600	5,400	+50%
do 25 km	wieczór	3,600	2,700	-25%
do 25 km	noc	3,600	1,350	-62%
do 100 km	dzień	10,800	16,200	+50%
do 100 km	wieczór	5,400	8,100	+50%
do 100 km	noc	5,400	4,050	-25%
ponad 100	dzień	21,600	32,400	+50%
ponad 100	wieczór	10,800	16,200	+50%
ponad 100	noc	10,800	8,100	-25%

URZĄD ANTYPOLITOWY MA WĄTPLIWOŚCI

Urząd Antypolityczny wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie zapowiedzianej podwyżki cen usług telefonicznych. „Właśnie wpisaliśmy TP SA do rejestru przedsiębiorstw monopolistycznych, co oznacza, że każda podwyżka będzie musiała być uzgodniona z ministerstwem finan-

sów” — oświadczył rzecznik prasowy UA, Ryszard Hoffman.

Rzecznik prasowy TP SA, Jan Rogala oświadczył w czwartek dziennikarzowi PAP: „Jesteśmy gotowi do przedstawienia wszystkich niezbędnych dokumentów Urzędowi Antypolitycznemu” (PAP)

SPRZEDAM

C-360 — 3p (XII 1988) — Silnik „Bizona”, Płonka Matyski 36 gm. Łapy.

g 182-0

GAŚNICE atestowane — penicylinę, 24-936.

g 185-1

HURT

MATERIAŁY budowlane (dowóz na plac budowy), wodomierze METRON-TOPKAPI, ul. Nowowarszawska 32 (teren Spółdzielni Elektryk) Tel. 410-145.

g 6877-0

OLEJE silnikowe i przekładniowe w cenie zbytu Rafinerii Gdańskiej poleca Hurtownia Artykułów Przemysłowych. Augustów ul. Polna 8, tel. 51-66

Sg 18-1

RÓŻNE

WRÓŻKA, 750-786. g 6745-0
UBEZPIECZENIA WARTA, vouchery, Sienkiewicza 26, 435-043. WAR-TUR.

g 6562-0

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Białymstoku ul. Sienkiewicza 67:

— wydzierzawi wolne pomieszczenia handlowe, biurowe, magazynowe, produkcyjne na terenie Białegostoku
— sprzedaje cegły pełną, dziurawkę, kafle, żwir, żwirki ceramiczne.
Telefony 75-13-18, 75-11-94.

g 16-00

LIKWIDATORZY „DREWEX” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Nawce zawiadamiają, iż w dniu 11.06.1993 r. otwarty został proces likwidacji tejże Spółki i wzywają niniejszym wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

k 1949-0

MIESZKANIA

M-5 sprzedam. Łomża, tel. 168-959.

lg-308-0

KUPIĘ kawalerkę do 25 m kw. na osiedlu Południe w Zambrowie. Tel. 24-64.

k 1900-1

M-2 — sprzedam B-stok ul. Antoniukowska 19A/62 (po 16).

g 174-1

Przypomnijmy: „dzień” to od 6.00 do 16.00, „wieczór” do 23.00, „noc” — od 23.00 do 6.00. Taryfa „nocna” obowiązywać ma też w soboty, niedziele i święta, czego dotąd nie było — niedzielne przedpołudnie traktowano jak godzinę szczytu.

Jeśli coś więc tanieje, to takie rozmowy, które zdarzają się nam dość rzadko. Dodajmy jeszcze, że na razie zniżki są dostępne tylko dla co trzeciego abonenta, gdyż starsze centrale w ogóle nie pozwalają na ich zastosowanie. Wszystkich nas szczęście to spotkać ma do końca 1994 r.

Dlaczego podwyżka, skoro T.P.S.A. przyznała, że w 1992 r. zarobiła na czysto 7 bilionów złotych — tyle, co budżet naszej oświaty?

Po pierwsze — na inwestycje: nowe centrale, łącza, potrojenie liczby automatów ulicznych z 28 tys. dziś do 80 tys. za półtora roku. Po drugie — by rozłożyć koszty bardziej sprawiedliwie. Utrzymanie jednej linii kosztuje T.P.S.A. grubo więcej niż abonament czy dochody z nielicznych rozmów lokalnych, zysk przynoszą tylko ci, którzy dużo dzwonią z miasta i za granicę. Ich też podwyżka dotknie nieco łagodniej...

Trzeba jednak zapytać, dlaczego T.P.S.A. ma takie koszty i takie ceny, wyższe niż gdziekolwiek w Europie. Złodzię miedzianych kabli to nie wyjaśnienie, a wykręt. Awarie zaś zdarzają się wszędzie i wszędzie trzeba je usuwać na koszt firmy telekomunikacyjnej, a przecież robocizna u nas tanieja.

Ale wciąż z USA do Polski (6—10 tys. km) i z Warszawy do Łodzi (130 km) dzwoni się za mniej więcej tyle samo, a ze Szwajcarii znacznie taniej. Międzymiastowe są u nas drogie nieprawdopodobnie. Przysłać trzeba, że ceny rozmów lokalnych i zagranicznych mniej odbiegają od światowych.

Chociaż warto wiedzieć, że w USA, gdzie konkuruje wiele firm telefonicznych, w walce o klienta oferuje się np. za kilkanaście dolarów miesięcznie abonament na rozmowy lokalne BEZ LIMITU, gdy u nas za niewiele tańszy abonament — ledwie 20 krótkich połączeń. Pojęcie „lokalne” znaczy też tam co innego i czasem sięga ponad 100 km.

Niestety w Europie tylko Wielka Brytania zezwoliła na konkurencję, trudno więc marzyć, że to my będziemy szczęśliwym obiektem drugiego eksperymentu.

Byłoby pięknie, gdybyśmy za te ceny mieli telefony na poziomie, ale koń jak jest, każdy widzi, a poprawa przychodzi powoli i nie bez kroków do tyłu. Część nowych central cyfrowych na razie raczej utrudnia niż ułatwia połączenia, nowe łącza międzymiastowe miały objąć cały kraj do czerwca br., a teraz mówi się, że do końca roku.

Zakończ więc ostrzeżeniem o pułapkach T.P.S.A., które może nie wszystkim są znane. Po pierwsze zniżkowe taryfy i dziś, i po 1 sierpnia w wielu centralach włącza się na pół ręcznie. Może się więc zdarzyć, że podnosząc słuchawkę do rozmowy zamieścisz tuż po 16.00 zapłacisz Państwu pełną, a nie zniżkową cenę, bo mechanizm się spóźnił. Udowodniła to niedawno „Gazeta Wyborcza” zresztą w oparciu m.in. o wydruk rejestratora nieopatrznie podłączonego przez T.P.S.A. niżej podpisanemu.

Po drugie mitem jest, że w rozmowie lokalnej równowartość impulsu (dziś 600 zł) płacimy za trzy minuty. Pierwszy impuls płacimy w chwili połączenia, ale wiele central zalicza nam drugi impuls właściwie losowo: gdy mamy szczęście, naprawdę po trzech minutach, gdy mamy pecha — już po paru sekundach. Dopiero następne impulsy przychodzą naprawdę w odstępach trzminutowych. Pechowiec może więc zapłacić 1200, a po 1 sierpnia — 1800 zł (plus VAT) za 10 sekund rozmowy.

I wreszcie są takie linie, że pierwszy impuls płacimy za nic, np. w rozmowie międzymiastowej, gdy kierunkowy zaczyna się cyfrą osiem — już wtedy, gdy w słuchawce pojawi się sygnał z drugiego miasta.

T.P.S.A. zapewnia, że te trzy przypadki to nie złośliwość ani chęć, lecz wynik braków technicznych, a płacąc znów więcej pomożemy w ich wyeliminowaniu. No więc — pomożemy...?

Najczęściej na Mazury

DZIECI UCIEKAJĄ...

W ubiegłym roku zgłoszono zaginięcie 4472 dzieci do lat 17, spośród tej liczby 101 dzieci miało nie więcej niż 6 lat, 914 od 6 do 14 lat, a 3457 dzieci nie przekroczyło 17-ego roku życia. Młodzież ucieka z domów przez cały rok, jednakże ucieczki te nasilają się przede wszystkim w okresie wakacji.

Przyczyny od lat nie ulegają zmianie, najczęstsze spośród nich to: nieporozumienia rodzinne, złe wyniki w nauce, wpływ środowiska i rówieśników, chęć usamodzielnienia się, oraz ciekawość poznania świata i młodzieńcza fantazja.

W ucieczkach dzieci nie ma reguły z jakich rodzin pochodzą, nawet z najprzeczniejszych domów potrafią uciec, każda przyczyna jest dobra żeby się na parę dni wyrwać — mówi aspirant Alicja Tomaszewska z Komendy Głównej Policji.

Najbardziej ulubione miejsca ucieczek to głównie Mazury, wybrzeże Bałtyku oraz Warszawa. Tam najłatwiej można wmiszać się w tłum, znaleźć nowe towarzystwo, „skombinować” pieniądze na parę następnych dni.

Dzieci raczej nie wchodzi w kolizję z prawem, choć najczęściej żeby uciec, muszą najpierw komuś ukraść pieniądze. Zazwyczaj biorą мамie, tacie, dziadkom. Potem jak brakuje im pieniędzy, część wraca do swych domów, inni próbują drobnych kradzieży i włamań — mówi podkomisarz Renata Piątkowska z KGP.

Uciekają przede wszystkim dzieci z dużych miast, głównie z Katowic i Warszawy, w niewielkim stopniu z małych miasteczek i wsi. W większości wypadków ucieczki trwają do chwili, do której starczą pieniądze, zazwyczaj kilka do kilkunastu dni.

Niektórzy rodzice przychodzą na policję zaraz po zauważeniu zniknięcia dziecka, inni nawet po dwóch miesiącach. Część rodziców próbuje szukać na własną rękę, inni myślą że ich dziecko samo wróci do domu — mówi podkomisarz Piątkowska — najszybciej znajdują się dzieci najmniejsze, te do lat 6, stawa się bowiem na „nogi” całą policję w okręgu, no a taka dziewczyna siedemnastoletnia jak ucieknie z domu a ma jakieś dobre układy i znajomości w środowisku, to może zniknąć i na kilka miesięcy.

Po otrzymaniu zgłoszenia o zaginięciu, każda jednostka policji ma dwa tygodnie na tzw. poszukiwania lokalne. Policjanci w tym czasie sprawdzają kontakty koleżeńskie i towarzyskie osoby poszukiwanej, sytuację rodzinną w domu i w szkole. Po dwóch tygodniach, jeżeli się nie odnajdzie

WYŻ KOŃCZY PODSTAWÓWKĘ

Wysoka fala demograficzna niedługo dotrze do szkolnictwa średniego — przewiduje prof. Kazimierz Secomski z Komitetu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. Grupa starszych dzieci (15—18 lat) wzrośnie z 2,4 mln do 2,8 mln. W bieżącej dekadzie liczba dzieci od 7 do 14 lat, podlegających obowiązkowi nauki w szkolnictwie podstawowym, zmaleje o ok. 900 tys. (z 5,3 mln w 1990 r. do 4,4 mln w roku 2000).

Sytuacja ta wymaga odpowiedniego przygotowania szkół średnich do zapewnienia edukacji tym nowym, licznym rocznikom nastolatków, przy jednoczesnym zmniejszeniu liczby uczniów w szkołach najniższego szczebla — podkreślił Secomski.

Ekonomiści oraz demografowie z PAN przewidują, że na początku XXI wieku zmniejszy się liczba dzieci, uczęszczających do szkół poszczególnych szczebli. Od roku 2000 do 2005 grupa dzieci od 7 do 14 lat zmaleje z 4,4 do 4,3 mln, a od 15 do 18 lat, z 2,8 do 2,2 mln. Zmniejszy się także zapotrzebowanie na nauczycieli.

Liczba młodzieży w wieku pomyślnym, od 19 do 24 lat, będzie wzrastać przez najbliższe 12 lat z nieco ponad 3 mln obecnie do 3,9 mln w roku 2005. Zdaniem Secomskiego, wymaga to poważnego zwiększenia środków na rozbudowę szkolnictwa wyższego, które zresztą nie może wchłonąć tych nowych, licznych roczników młodzieży. Ekonomisci z PAN podkreślają również konieczność rozwiązania problemu pracy dla tej młodzieży, wskazując że radykalne ograniczenie bezrobocia jest realne tylko przy wysokim, średnio 7-proc. wzroście dochodu narodowego. (P)

wszczyna się sprawę poszukiwawczą i wtedy trafia ona do rejestracji komputerowej w Komendzie Głównej. Odnalezione gdzieś w Polsce dziecko, jest umieszczane w policyjnej izbie dziecka, równocześnie zawiadamiani są o tym fakcie rodzice. Cały koszt poszukiwań ponosi policja. Tymczasem zdarzają się przypadki kiedy istnieją podejrzenia, iż dziecko utopiło się w gliniance, policja angażuje nurków, wypompowuje wodę, a w tym czasie pociecha przebywa zupełnie gdzie indziej.

Pocieszającym niech będzie fakt, iż większość ucieczek nie trwa długo, a policja odnajduje 95% zaginionych osób.

DARIUSZ KOWALCZUK



Zbyt wysokie ceny kostiumów kąpielowych w Rumunii spowodowały wzrost liczby nudystów — podała we środę gazeta „Evenimentul Zilei”. Średnie wynagrodzenie miesięczne wynosi w Rumunii około 65 dolarów, ceny kostiumów kąpielowych wahają się od 4 do 20 dolarów. Setki mężczyzn i kobiet stały się przymusowymi nudystami. Opalają się i kąpia, nie mając na sobie niczego. (PAP)

AUTO-GLOB

Ford Mondeo

„ŚWIAT” W POLSCE

Minęło już kilka miesięcy od premiery Forda Mondeo. Na pewno miłośników tej marki zainteresuje informacja o tym, jak to auto, następcą bardzo popularnej na naszym rynku Sierry, jest sprzedawane. Czy jego zalety — szeroko reklamowane — są rzeczywistością?

Jedno jest pewne, producenci Mondeo trafili w dziesiątkę! Z rozmów, przeprowadzonych z posiadaczami tego samochodu wynika, iż jego zalety przerosły ich wyobrażenia. Trudno się im dziwić, podobne opinie wygłaszają Niemcy, Belgowie, Francuzi, ba, nawet zakochani w rodzimej produkcji, Włosi.

Wielu nabywców Forda Mondeo zwracało uwagę na fakt, że przez pierwsze dwa, trzy tysiące kilometrów musieli uczyć się... jeździć. Nie widzę w tym nic dziwnego, przecież ci, którzy przesiedli się z Sierry, jeździli samochodem z tylnym napędem, gdy tymczasem Mondeo ma napędzaną oś przednią.

Mimo niezbyt dużych wymiarów zewnętrznych Mondeo ma olbrzymi wprost rozstaw osi (2,70 m), co zapewnia jadącym wysoki komfort podróżowania. A skoro o podróżowaniu, napędu dostarcza cała rodzina silników benzynowych, od 1.6 do 2.0 litrów i wysokoprężny doładowany motor o pojemności 2.0 litrów. Jak to tradycyjnie z Fordami bywało, ich jednostki napędowe nie były zbyt wstrząsliwe, jeśli chodzi o apetyt na paliwo. Jednak Mondeo stara się zerwać z taką opinią, na co wskazują mierniki zużycia paliwa. Według informacji użytkowników, ich pojazdy spalają mniej niż wynikałoby to z danych fabrycznych. Podane wartości — np. dla wersji z motorem 1.6 — są średnio o litr niższe. Gwoli przypomnienia zużycie według testu

ECE wynosi: 5,5/7,1/10,1 l/100 km.

Z pytaniem o to, jakie wersje nadwoziowe i silnikowe Mondeo mają największe wzięcie, zwróciłem się



REGULATOR DYNAMIKI

Firma Bosch przygotowuje do seryjnej produkcji nowy system regulacji dynamiki jazdy. Ma on służyć radykalnemu zmniejszeniu ryzyka przy ekstremalnych manewrach kierowcą, które w określonych sytuacjach mogą prostą drogą prowadzić do wypadku lub kolizji.

do białostockiego dealera tej marki, firmy SPECTRUM.

— Sprzedajemy limuzyny czterodrzwiowe, kombi, ale szczególnie zainteresowaniem cieszy się wersja pięciodrzwiowa, ze składanymi tylnymi siedzeniami.

— Czy po 5 lipca wzrosły ceny Fordów?

— Nie, pozostały na dotychczasowym poziomie.

Odpowiedzi na te pytania być może uspokoją miłośników tej marki. Nie ma bowiem nic gorszego, niż rozczarowanie, spowodowane wysoką ceną i jakością samochodu. (jag)

Formuła 1 konwencjonalna?

PRECZ Z ELEKTRONIKĄ

Rozmowa z Maxem Mosleyem, prezydentem Międzynarodowej Federacji Sportu Samochodowego (FISA) w Paryżu.

— Konstruktorzy Formuły 1 nie są pewni, ponieważ w dalszym ciągu nie ma żadnej jasności dotyczącej warunków technicznych aut na sezon 1994. Kiedy one zostaną ustalone?

— Ponieważ poszczególne zespoły nie mogły się między sobą porozumieć, pozostają przy elektronicznym „rozbrojeniu” zaproponowanym przez FISA. To oznacza, że od 1 stycznia 1994 roku będą, na przykład, zabronione: ABS, elektronicznie regulowane zawieszenie aktywne, kontrola trakcji, rozpoznawanie lokalizacyjne, automatyczne sprzęgło, systemy automatycznego dopasowywania liczby obrotów przy przełączeniu biegów jak również — ostatnio opracowany system — elektroniczne sterowanie tylnymi kołami.

— McLaren wychodzi z założenia, że ten regulamin, mimo wszelkich zapewnień ze strony FISA, będzie się jeszcze wielokrotnie zmieniał. Dlatego też ta stajnia obawia się, żeby nie wystartować zbyt późno z rozpoczęciem budowy nowego samochodu...

— Mogę konstruktorom doradzić jedno: budujcie samochody konwencjonalne, bez aktywnych podwozi. I od tego należy już teraz rozpoczynać.

— Czy jest to oficjalne stanowisko FISA?

— Można tak powiedzieć.

— Szef McLarena, Ron Dennis zamierza tę sprawę przekazać na drogę sądową. On uważa, że termin wprowadzenia zakazu stosowania systemów elektronicznych jest zbyt

krótki. Czy ma jakąś szansę?

— Miałem okazję coś takiego przeżywać, kiedy w latach 1980-1981 miałem spór z Formułą 1. Przekonałem się jak ciężko jest coś wskazać — na drodze sądowej — przeciw FISA. Postępowanie sądowe będzie dla Dennisa wyjątkowo trudną sprawą.

— Pański ruch na tej szachownicy polega na tym, że zakaz stosowania elektroniki sprzedaje się nie jako zmianę techniczną, lecz jako zmianę w regulaminie sportowym. A w tym zakresie nie ma zastosowania porozumienie (Concorde). Przy pomocy jakich argumentów chce pan to uczynić zrozumiałym?

— To całkiem proste. Proszę sobie wyobrazić, że jakiś zespół do wyścigu wystawia samochód, w którym siedzi dwóch małych kierowców. Jeden z nich kieruje i dodaje gazu, drugi zajmuje się hamowaniem, reguluje twardość zawieszenia i kontroluje trakcję. Od strony prawnej każdy inny kierowca mógłby monitorować, że tutaj walczy się przy użyciu środków nie mających ze sportem nic wspólnego. Systemy komputerowe, na które nie każdy team może sobie pozwolić, w praktyce zastępują tego drugiego kierowcę w kabinie bolidu F-1. To zaś ze sportowego punktu widzenia nie jest okej.

— Pan obecnie kandyduje również na szefa FIA (Międzynarodowej Federacji Samochodowej). Dlaczego?

— Aby móc lepiej koordynować powiązania przemysłu samochodowego ze sportem motorowym. (jag)

Piractwo drogowe

NIE WYSTARCZĄ LIMITY!

Na polskich drogach obowiązują limity prędkości maksymalnej do 90 km/h, na nielicznych fragmentach tzw. dróg ekspresowych prędkość ograniczona jest do 110 km/h, ale to tylko teoria. Nawet Fiaty 126P, że o Cinquento nie wspomnę, pędzą powyżej setki, natomiast samochody rzeczywiście szybkie poruszają się z prędkościami grubo przekraczającymi wszelkie ograniczenia. Wprowadzenie systemu punktowego i karanie ścigantów być może da efekty w przyszłości. Na dziś zmian nie dostrzegam...

A jak to robią gdzie indziej? Niemcy ze swoimi doskonałymi drogami, na których praktycznie nie ma ograniczenia prędkości — minister komunikacji jedynie zaleca 130 km/h — wypowiedzieli wojnę piratom drogowym, tym wszystkim, którzy uważają, że skoro nie ma limitu prędkości, mogą jeździć jak chcą.

Celem działań podjętych na drogach Niemiec jest radykalne przyhamowanie ludzi bez wyobraźni, kierowców zagrażających nie tylko sobie.

„Z radia samochodowego słysząc ostrzeżenie: Na drodze A-7 istnieje niebezpieczeństwo spowodowane niską wiszącą mgłą. Miejscami widoczność ograniczona do 50 m”.

Jest noc. Werner S. pędzi autostradą A-7 z prędkością 150 km/h. Pół godziny później kolejny komunikat: „Całkowita blokada drogi A-7 po masowym karambolu spowodowanym mgłą. Objazd przez...”. Werner S. już tego nie słyszy. On z bardzo dużą prędkością, uderzył w stojący

pojazd, doznając przy tym śmiertelnych obrażeń.

Pędzenie na złamanie karku już od wielu lat jest przyczyną numer jeden wypadków — nie tylko w czasie mgły i nie tylko na autostradach. Każdy co piąty wypadek spowodowany jest „niedostosowaniem prędkości jazdy do panujących warunków”. Licząc ofiary śmiertelne, ten bilans wygląda znacznie tragiczniej. Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego, w 1990 roku na drogach niemieckich — w wyniku pirackiej jazdy — zginęło w sumie 3825 osób.

Mimo tego do 1989 roku stale rosła przeciętna prędkość na autostradach. Od tego roku utrzymuje się na stałym poziomie, choć czynione są starania celem jej zmniejszenia. Aby te tendencje — przynajmniej w niebezpiecznych punktach zahamować — policja wzmocniła i nasiliła kontrole prędkości, przede wszystkim dotyczy to dróg w nowych landach (teren b. NRD).

Kontrole i surowe kary nie roz-

wiążą tego problemu. Nawet wtedy, kiedy wszyscy kierujący będą przestrzegać dozwolonej prędkości, istnieje niebezpieczeństwo powodowane nie dostosowaniem prędkości do konkretnych warunków drogowych i pogodowych. Dozwolone w mieście 30 lub 50 km/h często mogą być za wysokie, aby wyminąć pojawiającego się nagle na jezdni pieszego lub rowerzystę.

Na drogach poza miastami nawet prędkość 100 km/h może być zabójczą w czasie opadów deszczu, we mgle lub w czasie gołedzi. Przy tym wszystkim wielką rolę odgrywa psychologia, szczególnie dotyczy to kierowców młodych wiekiem. Mimo iż kierowcy między 18 a 25 rokiem życia — wynika to ze studium kolońskiego specjalisty komunikacyjnego, dr. Dietera Ellinghousa — znają zasady ryzyka, to wielu z nich w bardzo szybkiej jeździe szuka odurzenia. To ono powoduje u młodocianych poczucie siły i uznania ich wartości przez innych.

Również starsi, doświadczeni kierowcy, stale naciskają na pedał, aż w końcu znika cała rezerwa bezpieczeństwa. Psychologowie wymieniają — jako wysoce prawdopodobne — przyczyny takich zachowań:

* **Przecenianie możliwości auta.** Wielu kierowców dużych luksusowych samochodów uważa, że ich auta dzięki nowoczesnej technice (airbag, ABS itd.) są bardzo bezpieczne, przystosowane do szybkiej jazdy.

* **Nasładownictwo.** „To, co inni dopiero poznają, ja już dawno wiem”. Według tego motta na autostradach często dochodzi do konkurowania kierowców.

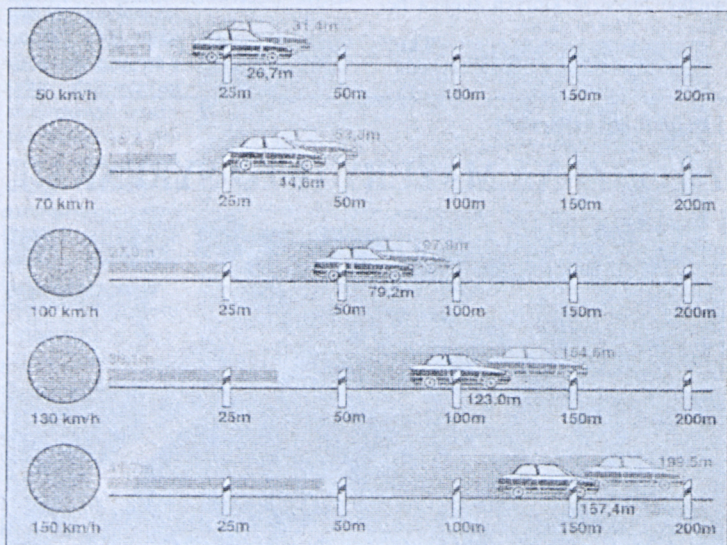
* **Chęć imponowania.** Szybka jazda uważana jest za przejaw wyższości nad innymi użytkownikami drogi.

* **Agresja.** Przy wysokim natężeniu ruchu kołowego, wielu kierowców czuje się poszkodowanymi przez innych uczestników ruchu; widzą w tym zagrożenie swojej wolności poruszania się. Reakcją na taki stan — wcale nierzadko — jest chęć zepchnięcia innego pojazdu z pasa wyprzedzania.

* **Presja czasu.** Ponieważ termi-

ny są zbyt gęsto poustalanane, a ruch na drodze bardzo duży, chęć ich dotrzymania powoduje jazdę ze znacznymi prędkościami, czyniąc ją wysoce ryzykowną, wręcz niebezpieczną.

Dlatego Niemiecka Rada Bezpieczeństwa Komunikacyjnego i wiele stowarzyszeń zawodowych propagują zasadę: więcej rozsądku w czasie kierowania autem. Tylko ten, kto jedzie z głową zamiast nogi na gazie, ten dojedzie do celu. (jag)



Długość drogi, jaką przebywa pojazd do momentu zatrzymania. Składa się na nią czas reakcji kierowcy — pojazd jedzie! — i droga hamowania na nawierzchni suchej i mokrej. Proszę zauważyć, jaką drogę przebywa auto do momentu naciśnięcia na hamulce, przy 50 km/h jest to odcinek 13,9 m, ale przy 150 km/h to już 41,7 m. Warto też zauważyć wydłużenie się drogi hamowania na śliskiej nawierzchni, przy 50 km/h jest to tylko 4,7 m, ale przy prędkości 100 km/h droga wydłuża się o 18,7 m. To warto zastanowienia i przemyślenia!

Wczoraj na autogieldach

CORAZ MNIEJ POJAZDÓW

W miarę poprawy pogody, zmniejsza się oferta na białostockich Krywanach. Wśród wystawionych samochodów najwięcej było ład, sprzedawanych przez naszych rodaków. Zniknęli niemal zupełnie dostawcy z Białorusi i Litwy.

Spore zainteresowanie wywołało kilkanaście pojazdów na holenderskich numerach rejestracyjnych. To wynik „prywatnego importu” z Brukseli. Były to głównie auta 2-3 letnie, niektóre ze śladami uszkodzeń. Chętnych do płacenia w dolarach lub markach nie zauważyliśmy.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu.

FIAT 126p (1993) 62-67 mln zł, (1992) 46-56,5 mln zł, (1991) 43-48 mln zł, (1990) 39-45 mln zł, (1989) 36-37 mln zł, (1988) 33 mln zł, (1987) 30 mln zł, (1986) 19-22 mln zł, (1985) 16,5-20 mln zł, (1984) 13,5-16 mln zł, (1983) 11,5-12,8 mln zł, (1982) 10-14,5 mln zł, (1981) 12,5 mln zł, (1980) 11-12 mln zł, (1979) 8,5 mln zł;

FSO 1500 (1990) 56 mln zł, (1989) 30-42 mln zł, (1988) 32-35 mln zł, (1987) 30 mln zł, (1985) 26 mln zł, (1984) 13,5 mln zł, (1983) 17-25 mln zł, (1981) 14,6 mln zł, (1980) 11 mln zł;

POLONEZ (1993) 114-135 mln zł, (1992) 90-110 mln zł, Diesel —

135 mln zł, (1991) 78,5-83 mln zł, (1990) 63-65 mln zł, (1989) 53-60 mln zł, (1987) 38-48,5 mln zł, (1986) 34 mln zł, (1984) 17-26,5 mln zł, (1983) 24,5 mln zł, (1982) 20-23 mln zł, (1981) 25 mln zł, (1979) 13,5 mln zł;

ŁADA (1992) 85-87 mln zł, (1989) 61-69 mln zł, (1988) 65 mln zł, (1986) 42-52 mln zł, (1983) 29 mln zł, (1982) 22-30 mln zł, (1981) 19-25 mln zł;

ŁATWIJA (1989, mikrobus) 57 mln zł;

MOSKWICZ (1990) 50 mln zł;

SAMARA (1991) 95 mln zł, (1990) 90 mln zł;

TAWRIJA (1992) 60 mln zł, (1991) 61 mln zł;

CINQUECENTO (1993, typ „700”) 99-103 mln zł, (1993, typ „900”) 120 mln zł;

DACIA (1991) 65 mln zł;

SKODA (1992) 112 mln zł, (1983) 18 mln zł;

WARTBURG (1991) 78 mln zł, (1977) 7 mln zł;

AVIA (1991) 120 mln zł;

JELCZ (1980) 57 mln zł;

KAMAZ (1981) z przyczepą — 75 mln zł;

NYSA (1983) 12 mln zł;

ŻUK (1993) 60 mln zł, składak — 38 mln zł, (1992) 72 mln zł, składak — 40 mln zł, (1990) 47 mln zł, (1989) 29 mln zł, (1980) 12,5 mln zł;

Ciągnik MTZ (1991) 70 mln zł.

(h)

samochody



AUTOHOLOWANIE, 510-310.

g 6383-0

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 331-366.

g 6835-0

RAGO
Dealer

RN GLIMAR-GORLICE

- oleje silnikowe
- oleje przemysłowe
- parafiny • nafty

Magazyn: Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel. 754-950 wew. 17
Biuro: tel. 431-659.

222/5/2-1

SZYBY Z PLEXI

do wszystkich typów samochodów i ciągników oraz: rękawice robocze drelchowe i wzmacniane skórą. S-nia Inwalidów „Razem” Łomża Al. Legionów 145 tel. 169-401, tel./fax 45-72.

tg 1-0

SAMOCODY za gotówkę i na raty: Fiat UNO, TIPO, Cinqueto, 126p, Skoda Favorit, przyczepy bagażowe i campingowe Niewiadów. Montaż urządzeń do zasilania silników gazem. AUTO-KOMIS — kupując samochód nowy — swój samochód pozostawiasz w rozliczeniu. MOTOBYT Elk ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. ZAPRASZAMY!

k 1847-0

SPRZEDAM samochód ciężarowy GAZ 53A z 1981 roku, Góldap tel. 15-05-32.

p 412-00

KUPIĘ zachodni, przedpłatę. Łomża, 63-57.

lg 302-0

SAMOCODY (motocykle) do remontu kupię. Wyprodukowane do 1945 r. Oferty kierować: „John”, ul. Batorego 18/257 Warszawa.

g 21-0

SPRZEDAM samochód STAR. Zdziśław Wirzicki, Hipolitowo 19, 18-521 Poryte.

lg 309-00

SPRZEDAM Żuka i szafę chłodniczą 1400 litrów. Łomża, tel. 25-70.

lg 311-0

KOMFORTOWĄ amerykańską łódź motorową, motocykl YAMAHA 1000, 512-483.

g 173-1

SPRZEDAM tanio Robura 522-908.

g 179-1



SUZUKI

BEZ CŁA - NA PRZEDPŁATY

autoryzowany dealer

Spectrum

BIAŁYSTOK

- ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297
- ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

k 1845-0



AUTORYZOWANY DEALER

FIAT AUTO POLAND



Białystok
ul. Wierzbowa 8
tel. 511-826
516-364

FIAT UNO, numer jeden wśród samochodów importowanych do Polski, wyposażony w rewelacyjny silnik „Fier”. Dla posiadaczy przedpłat — ulga celna i bonifikata w wysokości 8 mln zł. Możliwość zakupu na dogodnych warunkach ratalnych.

k 1896-0

Wczoraj na autogieldzie
— dziś w „Gazecie”



SPRZEDAM tanio malucha 1980 r., 431-492.

g 361-1

KUPIĘ tloku Isuzu 1800 P, tel. 755-630.

g 360-1

SPRZEDAM Toyota 4 Runner osobowo-terenowa 4WD 2,5 cm³, katalizator zużycie 10l/100 km, wiadomość tel. 27-36, Długobórz II 33, 18-300 Zambrów.

g 363-1

SILNIK 2,5l benzyna oraz automatyczna skrzynia biegów do mercedesa 123. Wiadomość tel. 27-36 Długobórz II 18-300 Zambrów.

g 363-1

SPRZEDAM młocarnię, snopowiązałkę i ciągnik MF-255 stan dobry. Mieczkowski, Wdzięko II, gm. Zambrów.

g 364-0

ZNAKOWANIE pojazdów, 511-262.

g 365-0

NOWE Polonezy, Żuki — 511-262.

g 365-0

KOMIS automotorowerowy, ul. Botaniczna, 511-262.

g 365-0

SPRZEDAM snopowiązałkę WC-5, stan dobry, Chomice 15, gm. Sokoly 18-218.

g 367-0

SKODA 105 L 1987 sprzedam, zamienię. Mońki 31-20.

g 368-1

FORD Escort 16V DOHC (1993), VW Passat (1991), 324-260.

g 369-1

SAMARA 88 rok, tel. 77-74-59.

g 370-0



Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
WŁODZIMIERZ ŚNIADY i S-ka

Tel. 27-34-73 Fax 23-60-29
25 LIPCA 1993.

BIAŁYSTOK — GIEŁDA SAMOCHODOWA
ZAPRASZA NA

POKAZ I PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ
maszyn czyszczących pod ciśnieniem wody (100-230 atm.)

firmy

Kränzle

(RFN)

Mycie, czyszczenie, udrożnianie kanalizacji, bezpyłowe piaskowanie — wielość czynności, różnorodne zastosowanie. STAŁA SPRZEDAŻ: J. Michalski BIAŁYSTOK — Sienkiewicza 90/35. Tel. 32-18-12

g 168-1



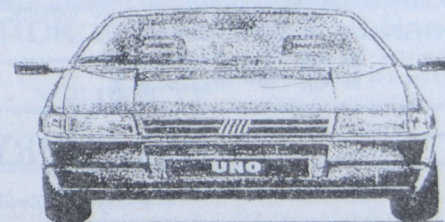
BEZ CŁA

RATY, LEASING,
CZĘŚCI, SERWIS

Spectrum - autoryzowany dealer

Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

**VAT
BEZ
WAD**



Mimo wejścia w życie 5 lipca podatku VAT, FIAT nie zmienił cen swoich samochodów oferowanych na rynku polskim. Wszystkie importowane samochody: FIAT-UNO; TIPO; TEMPRA dostępne są po niezmiennych cenach

W PRZEDSIĘBIORSTWIE USŁUGOWO-HANDLOWYM MOTORYZACJI
„MOTOBYT” Sp. z o. o.

Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00 lub 10-41-81

Stosujemy atrakcyjne warunki sprzedaży ratowej, leasingowej. Nowością firmy jest możliwość zakupu FIATA zostawiając swój samochód używany w rozliczeniu.

ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW

FIAT UNO

STRZEŻ SIĘ KLESZCZY!

Kleszczowe zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych jest chorobą wywołaną przez wirus, którego głównym przenosicielem i rezerwuarem są kleszcze występujące w naturalnym biotopie leśnym. Cykl rozwojowy jednego pokolenia kleszczy trwa około 2 lat. Kleszcze zimują głęboko pod ściółką leśną w temp. około 0 stop. C. Wzrost temperatury powoduje wzrost ich aktywności, co ma zwykle miejsce w miesiącu kwietniu i trwa do października ze szczególnym jednak nasileniem aktywności w miesiącach — maj-czerwiec i wrzesień-październik. Wilgotne lato i łagodna zima sprzyjają rozprzestrzenianiu się kleszczy.

Poszczególne stadia rozwojowe kleszczy, będące źródłem zakażenia człowieka mogą przebywać na różnej wysokości, i tak larwa może usadawiać się na trawach do 30 cm nad ziemią, nimfy na roślinach do 1 metra, natomiast formy dojrzałe na krzakach do 1,5 metra. Stąd niebezpieczeństwo przebywania w obszarach o mieszanym drzewostanie.

Zainfekowany wirusem kleszczy pozostaje jego nośnikiem przez całe swoje życie. Ważnym epidemiologicznym źródłem wirusa są ptaki i ssaki, np.: mysz leśna, owce, kozy, konie i psy. Pewną rolę mogą odgrywać komary oraz pchły przenoszące wirusa.

Wirus kleszczowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych jest wrażliwy na wysuszenie, pasteryzację oraz środki chemiczne. Wydalany z mlekiem krów może niekiedy przetrwać wiele miesięcy w mleku i maśle wywołując objawy chorobowe po spożyciu niepasteryzowanych powyższych produktów.

Typowymi miejscami ukąszenia u człowieka są: głowa, okolica zgięć dużych stawów, ręce, nogi. Ślina kleszczy posiada właściwości znieczulające, stąd ukąszenie często bywa niezauważalne. Z chwilą dostania się wirusa do ustroju człowieka, następuje jego namnożenie w okolicznych węzłach chłonnych, a następnie penetruje do ośrodkowego układu nerwowego, powodując jego stan zapalny. Czas wylęgania trwa od 2 do 28 dni, a typowy przebieg choroby manifestuje się dwoma okresami. Pierwszy okres charakteryzuje się niespecyficznymi podobnymi do grypy objawami: wzrostem temperatury do 38 stop. C, bólami głowy, stawów, mięśni, niezbyt górnymi drogami oddechowymi oraz utratą apetytu, niekiedy nudnościami.

Po tej fazie, następuje poprawa samopoczucia, ustąpienie dolegliwości

trwające około 10-20 dni, aby w drugim okresie choroby zmanifestować się zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych (ponad 40 proc.), mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych (ponad 40 proc.), bądź też zapaleniem mózgu, opon mózgowo-rdzeniowych i rdzenia (około 10 proc.). W tym okresie stan chorego jest bardzo ciężki, temperatura zwykle sięga 40 stop. C, mogą pojawiać się porażenia, drgawki, utrata świadomości. W około 2 proc. przypadków choroba może zakończyć się zejściem śmiertelnym.

U dzieci choroba ma zwykle przebieg łagodniejszy aniżeli u osób dorosłych.

Należy zaznaczyć, iż powyższy przebieg dotyczy jednej trzeciej zainfekowanych pacjentów, pozostali mogą przebiec zakażenie w formie bardzo złagodzonej, bądź też objawy mogą nie wystąpić wcale.

Brak jest specyficznego leczenia tej

choroby. Zwykle jest to kosztowne i nie zawsze skuteczne leczenie objawowe. Jedynym pewnym zabezpieczeniem przed kleszczowym zapaleniem mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych jest szczepienie. Właściwie przeprowadzone uodpornia na 3 lata.

Dostępna szczepionka FSME-IMMUN Inject, nie zawierająca żywych wirusów, na ogół jest dobrze tolerowana. Jedynym przeciwwskazaniem są ostre choroby zakaźne przebiegające ze wzrostem temperatury oraz uczulenie na składniki szczepionki. Można ją stosować kobietom ciężarnym i dzieciom od ukończenia pierwszego roku życia.

Na zakończenie tych podstawowych informacji dotyczących epidemiologii, przebiegu i profilaktyki kleszczowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych pragnę poinformować, iż w Klinice Chorób Pasożytniczych i Neuroinfekcji 80 proc. hospitalizowanych pacjentów stanowią chorzy z rozpoznaniem kleszczowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych. Generalnie są to mieszkańcy okolic Michałowa, Supraśla oraz niedzielnicy bywałe tych okolic, a więc dużych kompleksów leśnych obfitujących w roku bieżącym w szczególnie „dorodne” i liczne okazy kleszczy.

Osoby przebywające na tych terenach powinny bardzo dokładnie oglą-

dać skórę i ubranie, a w razie stwierdzenia obecności kleszcza na skórze, miejsce wszczęcia posmarować tłuszczem i usunąć go.

Z informacji uzyskanych od dyrektora CEFARM, Pani mgr farm. N. Szyrokiej wynika, iż szczepionka FSME-IMMUN w najbliższych dniach znajdzie się na terenie Białegostoku i będzie dostępna w następujących aptekach: Białystok — ul. Sienkiewicza 71/73, ul. Malmęda 12, ul. Suraska 2, ul. Świętojańska; Łomża — apteka nr 3 (ul. Giełczyńska); Suwałki, apteka nr 3 (ul. Konopnickiej); Pisz — apteka nr 30; Hajnówka — apteka nr 31, ul. 3. Maja.

Również po uzgodnieniu z kierownikiem Działu Epidemiologii WSSE w Białymstoku, Panią dr K. Karwowską kwalifikację do szczepienia, receptę 100 proc. odpłatną, jak i wykonanie zabiegu można będzie przeprowadzić każdego dnia w godzinach 11-20 w Klinice Chorób Pasożytniczych i Neuroinfekcji AM w Białymstoku, ul. Żurawia 14, blok E, po zgłoszeniu się do lekarza dyżurnego tejże Kliniki.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż po zakończeniu badań będzie proponowane wykupienie cegiełki na sumę 50 tys. zł właśnie na zakup odczynników do diagnostyki kleszczowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych.

PROF. DR HAB. TERESA HERMANOWSKA-SZPAKOWICZ
kierownik Kliniki
Chorób Pasożytniczych
i Neuroinfekcji AMB

UWAGA ALERGICY!

KOMUNIKAT

NA OKRES 19—22.07.

Ośrodek badania alergenów środowiskowych informuje, że w mijającym tygodniu pomimo opadów deszczu, który oczyszcza powietrze z pyłku roślin, stężenie pyłku w 1 metrze sześciennym przekraczało 35 ziaren.

Zanotowano też rekordową liczbę zarodników grzybów pleśniowych (1255 zarodników w 1 metrze sześciennym powietrza). Tak więc tegoroczne lato jest taskawie dla osób uczulonych na zarodniki grzybów pleśniowych.

W tym tygodniu w 1 metrze sześciennym powietrza unosić się będzie:

- pyłku pokrzywy średnio 15, a maksymalnie 30 ziaren
- pyłku traw średnio 10, a maksymalnie 25 ziaren
- pyłku szczawiu średnio 8, a maksymalnie 25 ziaren.

Wystąpią też pyłki babki lancetowatej oraz olbrzymie ilości zarodników grzybów pleśniowych głównie z rodzaju Cladosporium.

Gdyby tylko było wolno...

MIESZKANIA NA LOTERII

Loterie fantowe to doskonały interes dla wszystkich. Dla organizatorów, bo zysk jest spory, dla graczy, bo nie ma to jak dreszczyk emocji, i dla państwa, bo podatki organizatorzy płacą ogromne...

Pan Roman Nowicki, prezes Fundacji Bezdolnych, postanowił zorganizować loterię, w której głównymi nagrodami miałyby być mieszkania. Liczył na sprzedaż 30 milionów losów w cenie 50 tysięcy, co daje dochód w wysokości 1,5 biliona. Połowa tej sumy miała być przeznaczona na zakup mieszkań (ponad 100 w cenie 700 milionów), 500 miliardów na koszty organizacyjne,

podatek, reklama, druki i emisja losów), a na dodatek zostawało 300 miliardów czystego zysku. Ten, w założeniu organizatorów, miał zostać przeznaczony na wykup terenów pod tanie osiedla mieszkaniowe, zaprojektowanie pierwszych ekologicznych i energooszczędnych osiedli, wsparcie Krajowego Funduszu Mieszkaniowego oraz uruchomienie pierwszych Kas Pożyczkowo-Mieszkaniowych. Czyli, jednym zdaniem, położenie fundamentów pod reformę budownictwa. A taki projekt miałby szansę powodzenia, ponieważ w odróżnieniu od innych, byłoby pieniądze na jego realizację.

Teraz nie zostaje nic innego, jak wydrukować losy i rozpocząć loterię. Trzeba tylko wystąpić do Ministerstwa Finansów o pozwolenie na jej zorganizowanie. I tu zaczynają się schody...

Otóż Ministerstwo Finansów i Polski Monopol Loteryjny takowego pozwolenia nie wydają, powołując się na ustawę o grach losowych, która mówi, że loterie pieniężne mogą być organizowane tylko przez monopolistę, jakim

jest PML. Pan Nowicki twierdzi, iż loteria nie jest pieniężna, ale fantowa, jednak to nie ma nic do rzeczy. Organizować loterii nie można i koniec.

Natomiast nikt nie zwraca uwagi na loterie niemieckie i austriackie, których kupony można znaleźć w kilku ilustrowanych rodzimych pismach. Państwo nie ma nad nimi żadnej kontroli, tym samym żadnego dochodu, a gracie minimalną (lub żadną) szansę wygranej. Poza tym nikt też nie zwraca uwagi na panoszące się na ulicach loterie typu „każdy los wygrywa”. Cena takiego losu to 25 tysięcy, a nagrodami są gadżety o wartości... 30 centów, na kilogramy sprowadzane z Hongkongu.

Państwo traci więc grube miliardy, nie pozwalając na zorganizowanie loterii. Natomiast w Ministerstwie Finansów od 11 miesięcy leży gotowe do podpisania rozporządzenie, które o ile wejdzie w życie, jeszcze bardziej pogmatwa cały problem. Otóż w myśl rozporządzenia nie można organizować loterii ogólnopolskich tylko lokalne (ich zasięg nie może przekraczać poza 4 ościenną województwa). Czas ich trwania nie może przekraczać 6 miesięcy. Poza tym rozporządzenie ustanawia dwa nowe zawody (nadzorującego i

prowadzącego loterię fantową). Obok dokumentów kandydaci na prowadzącego i nadzorującego muszą zdać egzaminy (nie jest powiedziane z czego), a otrzymanie oceny pozytywnej uprawnia do wykonywania zawodów na okres... 6 miesięcy, czyli czasu trwania jednej loterii. Kto chce ponownie być nadzorującym lub prowadzącym, musi zdać jeszcze raz. Jako że rozporządzenie nie weszło jeszcze w życie, oszczędzimy sobie komentarza.

Poza tym trzeba sobie odpowiedzieć, czym jest loteria fantowa? Otóż jest to zwykła umowa o kupnie—sprzedaży zawarta między organizatorem a graczem. I jeśli dwie strony są chętne — nie powinno stać na przeszkodzie. Pozostaje kwestia uczciwości organizatora, który ze względu na specyficzny rodzaj działalności ma spore możliwości na wyprowadzenie w pole grających i urząd podatkowy. Najprostszym sposobem to sprzedać losy i wyjechać za granicę. Jeśli jednak każdego przedsiębiorcę będziemy traktować jak przestępcę, to wtedy Ministerstwo Finansów rzeczywiście ma rację, nie pozwalając na zorganizowanie loterii. Tylko po co się mówi, że Polska to kraj dla przedsiębiorczych? Czy koniecznie trzeba powołać się na klasyków, którzy od dawna wołają „weźcie sprawy w swoje ręce”?

(PAI)

TOMASZ JACHIMEK

Z LITWĄ O PRACY

Umowę o współpracy i wymianie doświadczeń w dziedzinie polityki socjalnej podpisali 15 bm. w Warszawie Minister Spraw Socjalnych Republiki Litewskiej Teodoras Medaikiš i wiceminister Pracy i Polityki Socjalnej Michał Boni.

Ministrowie uznali, że istotnym elementem umowy jest zapis o wspólnym poszukiwaniu najlepszych rozwiązań problemu przepływu siły roboczej oraz przeciwdziałaniu nielegalnemu zatrud-

nieniu i pośrednictwu pracy. Boni poinformował, że stronie litewskiej przekazano projekt porozumienia o zasadach legalnego zatrudnienia Polaków na Litwie i Litwinów w Polsce. Dodał, że wkrótce rozpoczną się negocjacje na ten temat i „podpisanie tego dokumentu może nastąpić w ciągu 2—3 miesięcy” (PAP)

TURNUSY DLA CHORYCH

Towarzystwo Zwalczenia Chorób Mięśni informuje za naszym pośrednictwem, że w dniach od 31 lipca do 23 sierpnia w sanatorium „Gracja” w Ciechocinku organizuje turnus rehabilitacyjny dla dzieci dotkniętych schorzeniami mięśni (dystrofia Duchennea). Podobny turnus dla dorosłych zostanie zorganizowany w dniach 7—21 września w Wągrowcu w woj. pilskim.

Bliższych informacji zarówno o obu turnusach, jak i działalności Towarzystwa, udziela p. Małgorzata Rupa. Można się z nią kontaktować listownie (02—097 Warszawa, ul. Banacha 1A) lub telefonicznie (nr tel. w Warszawie 671—78—27).

(MK)

PKPS DO WSZYSTKIEGO

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Grajewie zaprasza do korzystania z usług swoich byłych opiekunek, które obecnie są bezrobotne. Mogą one za odpłatnością 15 tys. zł za godzinę zająć się chorym, zaopiekować dzieckiem, uporządkować ogródek, wyprowadzić psa, posprzątać mieszkanie, biuro lub sklep, przygotować uroczystość rodziną itp. itd.

Zamówienia na usługi telefonicznie (tel. w Grajewie 34—29) lub osobiście (ul. Broniewskiego 7/21) przyjmuje pani Teresa Piwko, sekretarz Zarządu Rejonowego PKPS.

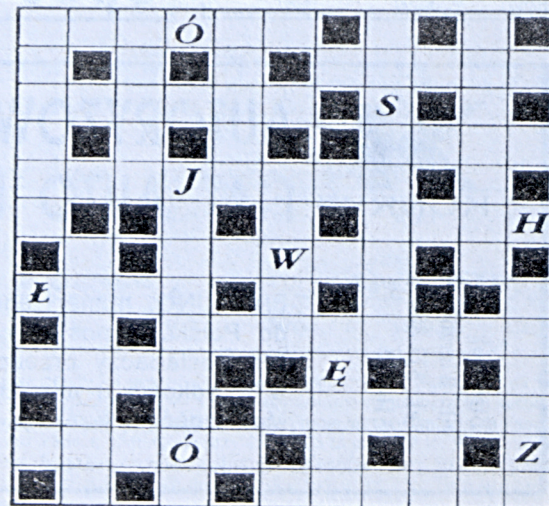
(MK)

JOLKA

Objaśnienia są podane w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

— do kąpiel w łazience, — najsłynniejszy piłkarz brazylijski, — przesyłka pocztowa, — aorta, — pomór, epidemia, — rodzaj makaronu, — brzemię, — oddziela jeden pokój od drugiego, — rozróżba, — chaos, harmider, — poruszanie się, — może być inflacyjny, — sklepowy ogonek, — zatrzymuje wodę na rowie, — zalanie terenu przez wody rzeki, — zakład, w którym przerabia się ziarno na kaszę, — miejscowość znana z muzeum, w którym znajduje się kolekcja zegarów słonecznych, — ostra choroba zakaźna, — zbir, złoczyńca, — strefa, — chińska łódź, — mgr.PKP, — wgłębienie w elewacji budynku, — czwarty okres paleozoiku.

GENTO



LIKWIDATOR

Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Podgórzu
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu i
gruntów ornych.

1. Ciągnik MTZ 82 szt. 2
2. Przyczepa D 47 szt. 3
3. Roztrzaskacz obornika szt. 1
4. Ładowacz Cyklop szt. 1
5. Rozdrabniacz ŁĘCIN szt. 1
6. Pług PzM 435 szt. 3
7. Pług Pz 330 szt. 1
8. Brona talerzowa U 241 szt. 2
9. Kultywator U 411 szt. 2
10. Brona zębata zaw. szt. 1
11. Sadzarka szt. 1
12. Rozsiewacz nawozów RCW szt. 1
13. Opryskiwacz szt. 1
14. Cysterna 2000 l szt. 3
15. Beczka 2000 l szt. 1
16. Działka nr 281 o pow. 1,97ha
17. Działka nr 15 o pow. 3,09ha
18. Działka nr 16 o pow. 3,53ha
19. Działka nr 17 o pow. 5,02ha
20. Działka nr 320 o pow. 4,58ha
21. Działka nr 392 o pow. 2,80ha
22. Działka nr 428/2 o pow. 21,08ha
23. Działka nr 283/3 o pow. 3,29ha

Przekazanie gruntów nastąpi po zbiorach 1993 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 2.08.1993 w siedzibie Spółdzielni w Podgórzu o godz. 10.00. Przystępujący powinni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Sprzęt można oglądać w godz. 8.00—14.00 w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Podgórzu.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się o godz. 11.00. Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

lg-335-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych Sidra ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Ciągnik C - 360 — 2 szt.
2. Opryskiwacz PO59 — 4 szt.
3. Przyczepa roln. D - 47 — 4 szt.
4. Sadzarka — 2 szt.
5. Cyklop ND - 4/0,22 — 1 szt.
6. Kultywator — 4 szt.
7. Pług 3 skibowy — 4 szt.
8. Tokarka uniwersalna — 1 szt.
9. Wiertarka kolumnowa — 1 szt.
10. Piła ramowa — 1 szt.
11. Piła tarczowa BTC-50 — 1 szt.
12. Trak max gr. cięcia 65 cm — 1 szt.
13. Spawarka — 2 szt.
14. Szafki ubraniowe — 10 szt.
15. Ciągnik DT ze sprzętem do prac łąkowych
16. Sprzęt rolniczy — drobny wg wykazu na tablicy ogłoszeń SKR.

Przetarg odbędzie się 23.07.93 o godz. 11.00

II przetarg odbędzie się w tym samy dniu o godz. 12.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Obowiązuje wadium 10% ceny wywoławczej wpłacone do kasy SKR do godz. 10.00 w dniu przetargu.

k 1944-1

Stacja Hodowli Roślin w Pisanicy k/Elku

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż ciągników rolniczych

1. Ciągnik URSUS C-360 — szt. 7

Przetarg odbędzie się w dniu 28.07.1993 r. o godz. 10-tej w siedzibie Stacji w Pisanicy. Dokładnych informacji można uzyskać w SHR Pisanica, nr tel. 19-63-24.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1930-1

PRIMO BIURO PODRÓŻY
Białystok ul. Sienkiewicza 3
tel. 435 352 lub 435 525
proponuje

WYCIECZKI

FRANCJA: DISNEY (6 dni-3,2mln.)
PARYŻ (8 dni-3,5mln. 10-17.08)
LOURDES (12 dni-4mln. 19-30.08)
RIWIERA (14 dni-6,2mln.) W 17
DNI DO KOŁA FRANCJI (5 mln.)
WŁOCHY: RZYM (9 dni-3,7mln. sier-
pień-wrzesień) WYPOCZYNEK NAD
ADRIATYKIEM (10 dni-3,5mln. 4-13.09)
DO KOŁA WŁOCH (5mln. 28.08-8.09)

HISZPANIA: BOGATY PROGRAM
TURYSTYCZNY + WYPOCZYNEK NA
COSTA BRAVA (16 dni-6,4mln. 3-18.09)

TUNEZJA: KOMFORT NA POLSKĄ
KIESZEN (tydzień pobytu już od 225 \$
-samolot + 3,2mln.-tydzień pobytu w ho-
teli z 3 posiłkami dziennie)

USA: wyjazdy indywidualne,
wycieczki (Floryda, Hawaje, Nowy York)

PRZEJAZDY

do Brukseli, Holandii
Niemiec, Rzymu, Aten
Paryża, Londynu

ŚWIADCZYMY

KOMPUTEROWE USŁUGI EDYTORESKIE

k 1930-0

wynajme

MIESZKANIE 64 m kw. (nowe) Białystok,
Rzymowskiego
Wiadomość: Sokółka tel. 24-77. g 176-0

lokale

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa
nieruchomości — wynajem, ul. Lipowa 16a,
219-40 (8.30—17). g 5896-0
RDT w Białymstoku wynajmie pomieszcze-
nie handlowe o pow. 55 m² w Grajewie przy
ul. Konstytucji 3-go Maja 2. Informacje w
Białymstoku tel. 435-073 g 27-1

praca

ZLECĘ wykonanie pokrycia dachu eternitem
80 m kw. tel. 753-743. g 175-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Instalacji Przemys-
towych „Instal” ul. Orzeszkowej 32 w Bia-
łymstoku zatrudni kierownika Zakładu Pro-
dukcji Pomocniczej

— wykształcenie wyższe mechaniczne,
— staż pracy 8 lat, w tym 5 lat na stanowisku
kierowniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział
Kadr i Szkolenia PIP „Instal” pokój 122.

g 35-1

ZATRUDNIMY mężczyznę w Elku na sta-
nowisko materialnie odpowiedzialne posia-
dającego prawo jazdy. Informacje w Białym-
stoku tel. 435-073. g 27-1

turystyka

Przejazdy do Rzymu — każdy piątek BUS-
SERVIS, NOWATOR ul. Skłodowskiej 13
tel. 269-56. Zg 195/1/V-0
SANATORIA Druskienniki — autokarem,
przejazdy autokarowe po Europie. Wycieczki
— Wielka Brytania, Francja, Włochy, Gre-
cja, wypoczynek — Krym, Bułgaria, Tune-
zja, Cypr, Malta, Zakopane, Władysławowo,
Sopot, Jastrzębia Góra.

Wynajm autokaru — Agencja Turystyczna
„KOSMOS”, Lipowa 51, tel. 520-471 wew.
113. Ag 4253-1

OKAZJA! Kolonie Czechy: 1.700.000, — 16
dni, UNITUR, 237-42. g 171-0

DO USA tylko przez „NEW YORK” Biuro
Turystyczne Białystok, ul. Warszawska 21
tel. 436-000. Ag 1/2-0

MONACHIUM — miejsce w samochodzie
20.VII. tel. 414-043. g 181-1

WYCIECZKA DO WIEDNIA — 4.08 sier-
pień Agencja Turystyczna WARB Warsza-
wska 7, 436-577. g 6564-0

SÓL Z FIRMY

SÓLPOL
w Pakości k/Inowrocławia

- sól spożywcza - woreczki PAPE - 1 kg
- sól spożywcza - woreczki PAPE - 1 kg (Atest Ministerstwa Zdrowia)
- sól spożywcza i jodowana w kartonikach 1 kg
- sól spożywcza i jodowana w solniczkach 190 g

(do barów, restauracji, gospodarstw domowych itp.)

ADRES: „SÓL-POL” Pakość ul. Inowrocławska 12 tel/fax 18-566 ttx 0562271

K 1940-1

„Budopol-Pisz”

w Piszul ul. Warszawska 47

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż składników majątkowych:

1. Budynek po byłej stołówce pow. użytkowa 125,6 m² wraz z gruntem (prawo wieczystego użytkowania) — cena wywoławcza 200 mln zł.
 2. Żuk z nadwoziem „Słupsk” 1981 15 mln zł
 3. Żuk typ rolniczy 1988 10 mln zł
 4. Ciągnik rolniczy C-360 1983 15 mln zł
 5. Ciągnik rolniczy C-360 3P 1984 20 mln zł
 6. Przyczepa Autosan 4 ton. 1987 8 mln zł
 7. Koparka Białoruś EO-26-21 1980 10 mln zł
 8. Wózek widłowy (spalinowy) 1982 5 mln zł
- Przetarg odbędzie się 1993.07.30 o godz. 10.00.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 1947-1

Kto gra z **BENCKISERem** - nie przegrywa!

WIELKA LOTERIA BENCKISERA

JUŻ ZA
3 DNI!

Do wzięcia udziału w loterii upoważniony
jest klient, który zakupił towar firmy
BENCKISER na sumę co najmniej 1 mln zł.

Każdy kolejny milion wydany na zakup
towarów BENCKISERA to kolejny los
w WIELKIEJ LOTERII.

600 losów! Każdy wygrywa!

Nagrody wartości 30.000.000 zł!

Główna nagroda to towary

BENCKISERA na 6 mln zł.

Do wygrania również:

towary o wartości 0,5 - 3 mln zł,

testery banknotów, kalkulatory,

zestawy kosmetyków.

**PRZYJDŹ DO NAS WE CZWARTEK
22 LIPCA w godz. 8.00-18.00**

HURTOWNIE

PQN S.C.

BENCKISER

BIAŁYSTOK, ul. Składowa 9 i ul. Handlowa 3

224-51

k 1951-0

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna

w Solniczku k/Białogostoku tel. 259-32

sprzedaż:

- zbiorniki metalowe o pojemności 25 tys. litrów na budowę szamb, przechowywania cieczy itp.
- działki budowlane o pow. 1000 m²
- samochody: Star 200 — wywrotka i Żuk skrzyniowy

k 1946-1

Nadleśnictwo Białobrzegi

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu typu „Tar-
pan” typ S 237, nr rej. SUC 057X nr silnika 1049270, nr podwozia 71744.
Cena wywoławcza wynosi 6.000.000. Przetarg odbędzie się w dn.
28.07.1993 r. w godz. 10.00 w biurze Nadleśnictwa Białobrzegi w Augu-
stowie ul. Turystyczna 19. Wadium w wysokości 10% należy wpłacić
przed przetargiem w kasie N-ctwa. Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. Samochód będzie wystawiony w dniu
przetargu przed budynkiem N-ctwa.
k 1942-1

REICHERT AND CO.

proponuje Państwu

**DOBRE PLATNA WSPÓŁPRACĘ
W HODOWLI SZYNSZYLI**na warunkach
najkorzystniejszych w Polsce**HODOWLA Z DŁUGOLETNIM
DOŚWIADCZENIEM**Jeśli jesteście Państwo zainteresowani -
prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny

REICHERT AND CO. SP. Z O.O.

02-912 Warszawa ul. Godebskiego 3A, tel./fax 422426

Syndyk masy upadłości**Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów****Budownictwa Mieszkaniowego „FADOM”**

w upadłości w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony na niżej wymienione wyposażenie kotłowni:

- | | |
|---|-----------------|
| 1. Kocioł parowy typ PCO 60/A rok prod. 1978 szt. 5 | cena wywoław. |
| 2. Kocioł wodny typ WCO 80/A rok prod. 1978 szt. 5 | — 6.500.000,- |
| 3. AKP Kotłowni | — 157.000.000,- |

Wyżej wymienione wyposażenie można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w Suwałkach przy ul. Buczka 183 w godz. 7⁰⁰—14⁰⁰Przetarg odbędzie się w dn. 1993.08.03. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10% wartości ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. Sg 23-1**Wodociągi Białostockie Spółka z o.o.**

informuje,

że został zmieniony bank finansujący.

Podajemy aktualny Nr. r-ku bankowego

BIG S.A Oddz. B-stok

Nr. 420404-07009001-2511-1

g 32-1

G I E Ł D A P R A C Y

- Posiadam samochód „ŻUK”, poszukuję pracy. Studzianki, CHOJNOWSKI, ul. Nowa 1.
- Młody mężczyzna pilnie poszukuje pracy, tel. 75-15-41.
- Szukam pracy, posiadam ŻUKA, tel. 762-588.
- Absolwentka ekonomii, kurs sekretarek, język angielski, poszukuje pracy, Mońki, tel. 21-15.
- Technik farmacji poszukuje pracy, tel. 16-13-07 (rano lub wieczorem).
- 35-letnia ekonomistka, wykształcenie wyższe, energiczna, operatywna z dobrą prezencją podejmie pracę, tel. 616-318.
- Nauczyciel — wychowawca z wyższym wykształceniem humanistycznym i znajomością języka angielskiego przyjmie każdą ofertę pracy, tel. 75-40-20 po godz. 18.00.
- Rencistka z telefonem, znajomość języka angielskiego poszukuje pracy, tel. 510-394.
- Kierowca mechanik kat. ABCE+elektryk, tel. 618-396 poszukuje pracy.
- Młoda sprzedawczyni poszukuje pracy, tel. 510-795 po 18.00.
- Absolwent po szkole handlowej poszukuje pracy, tel. 611-132.
- Zaopekuję się dzieckiem lub osobą starszą, tel. 411-526.
- Zatrudnię solidnego murarza, tynkarza, cieślę, tel. 76-23-23.
- Poszukujemy akwizytorów reklamy z woj. łomżyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego. PARMA, tel. 436-242.
- Młodzież powyżej 15 roku życia do sprzedaży katalogów, PARMA, tel. 436-242.
- Zatrudnię kierowcę-mechanika z 5-letnią praktyką na samochodach ciężarowych, Białystok, ul. Sienkiewicza 67, „ZOMAR”.
- Zatrudnię blacharza-lakiernika do zakładu, tel. 433-601 (cały dzień).
- Firma „TRAFIC” zatrudni kierowców na samochody ŻUK, KAMAZ, LIAZ z naczą. Wiadomość: Białystok, ul. Sienkiewicza 82, tel. 715-181 wew. 237. Zgłoszenia osobiste 15.00—16.00.
- „TOR”-SA Białystok, ul. Choroszczańska 24 zatrudni pracownika z wykształceniem ekonomicznym (średnie lub wyższe) na stanowisko referenta d/s plac i rozliczeń z ZUS, tel. 510-972 lub 513-070.
- Zatrudnię farmaceutę, ELK, tel. 10-75-02.
- Zlecę wykonanie większej ilości tynków — wymagana wysoka jakość, tel. 436-992 godz. 7.30—15.30.
- Firma „MARIO” zatrudni krawcowe, 524-886.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

Pana EUGENIUSZA KANIECKIEGO

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza i Załoga Zakładów Meblarskich Sp-ni
Pracy w Białymstoku.

g 36-1

**Spółdzielnia
Pracy
„Elektryk”
w Białymstoku**tel. 410-244, 416512, 416-959,
410-134 ul. Nowowarszawska 32
POLECA

1. Przeważanie silników elektrycznych, silników pomp głębinowych, spawarek, naprawa rozruszników i alternatorów.
2. Wykonanie instalacji elektrycznych, odgromowych, linii n.n. i SN, pomiarów elektrycznych.
3. Wykonanie i konserwację reklam świetlnych wszelkiego typu.
4. Wynajem podnośnika montażowego P 183.
5. Montaż i konserwację dźwigów osobowych, towarowo-osobowych, suwnic.
6. Rozdzielnice i tablice elektryczne.
7. Materiały elektroinstalacyjne we własnym sklepie. k 1841-0

**KARO METAL spółka z o.o.
zakupi każdą ilość złomu:**

- | | |
|---|-----------|
| Miedzi od 15.500 — 24.000 | |
| Brązu 12.000 — 13.500 | |
| Mosiądzu 8.000 — 13.500 | |
| Aluminium 2.000 — 11.000 | |
| Chłodnic 9.000 | |
| Niklu 60.000 — 70.000 | |
| Platne gotówka. | |
| Punkt skupu ELK, ul. Kilińskiego II, tel. 10-95-45. | k 1928-00 |

TELEWIZJA KABLOWA**„VECTRA”**POSZUKUJE KANDYDATA DO
PRACY NA STANOWISKU
KIEROWNIKA ZAKŁADU
W ŁOMŻY

wymagane doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym, znajomość zagadnień elektroniki, operatywność i komunikatywność. Oferty pisemne wraz z curriculum vitae prosimy składać na adres:

TELEWIZJA KABLOWA
„VECTRA” ZAKŁAD ŁOMŻA
ALEJA LEGIONÓW 7B
18-400 ŁOMŻA

Łg 6-0

Poszukuję lokaluna sklep mięsny firmowy
i dobry punkt w Białymstoku, Su-
wałkach, Augustowie tel. 121-
815. g 34-1**usługi**AUTOALARMY — zakład autoryzowany
— inż. SOSNOWSKI — Gedymina 21.

g 6404-0

TELENAPRAWA 331-780. g 86-0

AUTOALARMY, alarmy, znakowanie

„KOMBIT”, 436-095. g 8-0

PIECZĄTKI — „RB” — zamawiasz o

11.00 odbierasz o 16.00. Mickiewicza 44a,

32-33-06. g 6775-0

PIECZĄTKI — „ECHO” — Suraska 1.

g 34-0

DŹWIGOWE (45T), 753-293.

g 6400-0

ŻALUZJE 21-00 Łomża.

Łg 6487-0

ŻWIR, 320-408.

g 6838-0

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe

Stawomir Wierzbicki, Białystok, ul. Ragi-

nisa (przy cmentarzu Farnym), tel. 753-

424 (czynny całą dobę). Dom Pogrzebo-

wy, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (8—

16).

g 6819-0

OKULARY — terminy półtoragodzinne.

Zniżka ubezpieczeniowa 120.000.—, Św.

Rocha 13/15 („Rzemieślnik”). Również

soboty. ZAPRASZAMY!

g 121-0

„TRANSBUD - ELK”19-300 Elk
ul. Łukasiewicza 1
tel. 10-84-23oferuje odbiorcom hurtowym i detalicznym
węgiel kamienny wysokokaloryczny.

Ceny hurtowe (odbior jednorazowy min. 10 T) wynoszą:

węgiel kostka — 1160 tys. /tona z podatkiem VAT

węgiel orzech — 1110 tys. /tona z podatkiem VAT

Na życzenie odbiorcy zapewniamy własny transport.

k 1927-0

**Komornik Sądu Rejonowego w Giżycku rew I
zawiadamia**ze dnia 93.08.17 o godz. 10.30 w Sądzie Rejonowym w Giżycku przy
ul. Daszyńskiego 9 I lp. w Giżycku

odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCIskładającej się z: dom mieszkalny parterowy
położonej przy ul. Łukowa 7 Giżycko, mającej urzędzoną księgę wie-
czystą nr KW 13357 w Sądzie Rejonowym w Giżycku.
stanowiącej własność:

Tomasz Lachowicz Ewa Kumor-Lachowicz

ul. 91 „A” k/Kielec Mąchoćce Kapitulne

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 87.500.000 zł.

Cena wywołania wynosi 65.625.000 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wyso-
kości 8.750.000 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

k 1937-1

„Zarząd Młyna Mazurskiego Spółka z o.o.**w Białej Piskiej ul. Kościuszki 2**informuje o uchwalonym obniżeniu kapitału zakładowego z kwoty
380.500.000 zł. do kwoty 220.000.000 zł.Wzywa się wierzycieli Spółki do wniesienia ewentualnych sprzeciwów w ter-
minie trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia”.

k 1936-0

sprzedamSPRZEDAŻ BLACHY SZWEDZKIEJ
I RYNIEN „PLASTMO” tel. 76-23-23.
ul. Przytulna 18.

g 6548-0

STARA 28, Mońki tel. 24-09.

g 153-1

PRZENOŚNIK ślimakowy T-249/5
kombajn do porzeczek — sprzedam, tel.
18-71-81.

g 155-1

SPRZEDAM C-360, Domurady 27 gm.
Suchowola.

p 424-1

SUKNIĘ ślubną, 15-25-24.

p 413-1

DZIAŁKI nad Jeziorem Sunowo. Elk,
tel. 10-27-97.

k 1815-0

MŁOCARNIĘ silnik S-320, piec CO
tel. 192-727.

g 172-1

TYLNY most Stara 200 (szybki), skrzy-
nię ładowną oplandekowaną, oś prze-
dnia, szafę do Stara. Łupianka Stara 54,
tel. 52-91.

g 178-1

SPRZEDAM C—360. Janusz Stanisze-
wski ul. Tartak Stary 29, 18-312 Rutki.

Łg 332-1

WIĄZAŁKĘ WC—5 tel. 15-11-63.

g 177-1

lekarskieSPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurg-
iczny, Wesola 18 (nad apteką), 15.00-
18.00

g 6871-0

kupięRowerową ramę dzieciennoskłatkową,
24-936

g 157-1

TRAFFIC 276-11
Białystok, ul. Marmurowa 1,**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

EVEREST
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE BIUR

EVER LINE
SYSTEM MEBLI BIUROWYCH

- ergonomiczny
- wielofunkcyjny
- klasa higieny E1

BIAŁYSTOK: ul. Starobojarska 27 TEL. 328-996
ul. Suraska 2 tel. 221-38
ul. Krakowska 17 tel. 236-33
ŁOMŻA: ul. Dworna 43 tel. 25-38
SUWAŁKI: ul. Utrata 2A tel. 76-04
PISZ: ul. Dworcowa 9
GRAJEWO: ul. Kopernika 3

W LIPCIE TANIEJ! 10%

k 1924-0

Najtaniej - sprawdź
CENTRUM Białystok
ul. Antoniuk Fabryczny 40/48,
tel. 514-717

Canon

- kserokopiarki
- telefony
- liczniki do banknotów
- kalkulatory biurowe
- serwis • materiały

K 1842-0

PASY TRANSPORTOWE
do spinania ładunków

oferuje "EDAN"
Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 (róg Berlinga),
pok. 101, tel. 514-717

K 1842-0

„Społem” PSS
w Wys. Maz. ul. Ludowa 46
sprzeda lokal
gastronomiczny

o pow. 600 m² oraz wydzierza-
wi lub wspólnie zagospodaruje bu-
dynek WWG o pow. 230 m² szcze-
gółowe informacje: tel. 26-85, fax
24-07. Ponadto tanio odsprzedamy
pojemniki plastikowe a15, a20 but.

k 1906-00

HEBUD

Blachy ocynk alum. czarne papy, le-
pik, eternit falisty, ościeżnice, grzej-
niki alum., siatki ogrodz., cement biały,
ul. Zwycięstwa 39 tel. 512-354 wew. 14
od 7 do 16, soboty od 8 do 18.

g 4-0

MURBET 19-300 EŁK
ul. Cmentarna 4 d
tel. 100-300, tel./fax 103-625

oferuje w n/w cenach + VAT

- ▶ blachy ocynk - hurt od 63 tys./ark. + 22%
- ▶ blachy aluminiowe - od 168 tys./ark. + 22%
- ▶ pręty zbrojone - od 3900 zł/kg + 7%
- ▶ walcówka, kątowniki, rury ocynk
- ▶ dwuteowniki, ościeżnice - 145 tys./szt. - 7%
- ▶ grzejniki żeliwne i aluminiowe
- ▶ siatka ocynkowana - 18 tys./m² + 22%
- ▶ lepek asfaltowy - od 2700 zł/kg + 7%
- ▶ styropian - 490 tys./m³ + 7%
- ▶ papy krajowe i import - od 4900 zł/m² - 7%
- ▶ eternit, wełna miner. - 16 tys./m² + 7%
- ▶ wapno, cement - 720 tys./t + 7%
- ▶ pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- ▶ trapezowanie blachy

● MATERIAŁY BUDOWLANE ● WYROBY HUTNICZE ●

g 24-0

Zarząd Gminy 17-132 Wyszki, ul. Piórkowska 2, tel. 11-96
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż: działek położonych we wsi Strabla
pod budownictwo jednorodzinne
- działki od nr 1171 do nr 1190 o pow. od 793 m² do 798 m²
Cena wywoławcza 9.931.000 zł - 12.065.000 zł
pod budownictwo zagrodowe
- działki od nr 1165 do nr 1170 o pow. od 2440 m² do 2445 m²
Cena wywoławcza 25.468.000 zł - 27.277.000 zł
- działka Nr 138/2 o pow. 10700 m² we wsi Sieki
Cena wywoławcza 17.731.000 zł
budynków do rozbiórki we wsi Wyszki
- budynek administracyjny 21.000.000 zł
- budynek gospodarczy 4.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 sierpnia 1993 r. o godz. 9.00 w
Urzędzie Gminy w Wyszkiach. Wadium w wysokości 10% ceny
wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godzinę przed przetar-
giem w kasie Urzędu Gminy. Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

g 57-1

PHU GROS BEZPOŚREDNI IMPORTER Z CHIN
oferuje OBUWIE po bardzo niskich cenach

- Sandały damskie od 60.000,-
- tenisówki damskie i dziecięce od 35.000,-
- trampki męskie od 42.000,-

Upust przy większych ilościach.
Zapraszamy hurtownie i sklepy w godz. 9-16, Warszawa, ul. Za-
miejska 17 tel./fax 6792561 Białystok ul. Płazowa 17 tel. 414170 w. 30
fax 413311

g 18-0

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu
Rejonowego w Zambrowie ul. Papieża J.P. II 26 podaje do publicznej wiado-
mości, że dnia 12.08.93 r. o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym w Wysokim Ma-
zowieckiem odbędzie się II Licytacja nieruchomości należących do Jerzego Per-
kowskiego zam. Perki Bujenki gm. Sokółki składających się z działek nr: 171,
172, 174, 25, 7, 50, 1/3, 1/2, 116/1 w obrębie wsi Racibory Stare, Perki Bujenki,
Pęzy, Drągi Kosuty, Wypychy i Kruszewo Wypychy. Ogólna powierzchnia
6.993 ha z zabudowaniami, oszacowanymi na kwotę - 456.180.000,-zł. Cena
wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania i wynosi - 303.815.000,-zł.
Przystępujący do licytacji winien wpłacić rękojmię w wysokości - 45.618.000,-
zł. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą w licytacji, jeżeli przed przetar-
giem nie złożą prawomocnego postanowienia Sądu o zawieszenie egzekucji.
Akta postępowania znajdują się w Sądzie Rejonowym w Wysokim Mazo-
wieckiem I Wydział Cywilny.

k 1935-1

Fabryka Płyt Drewnopochodnych SA
w Rucianem-Nidzie

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu pożarniczego marki
„Star” typ A 26P nr fabryczny 119552 rok produkcji 1969.
Cena wywoławcza 7.000.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 9.08.02 o godz. 9.00 na terenie
Zakładu w Spychowcu.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości
10% do kasy fabryki najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetar-
gu.
Samochód można oglądać codziennie na terenie zakładu w Spycho-
wie w godz. 7.00-14.00.
Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 1939-1

CEMENTOWNIA "CHEŁM"
w CHEŁMIE

Hurtownia Fabryczna w Ełku
MURBET

ul. Cmentarna 4 d
tel. 100-300
tel./fax 10-36-25

Cement

OFERUJEMY:
CEMENT PORTLANDZKI
P-35 wg PN-88/B-30001
w workach 25 kg; 50 kg
Cena hurtowa - 720 tys./t. + 7% VAT
Odbiór z Chełma - 585 tys./t. + 7% VAT

Nawiążemy współpracę w zakresie dystrybucji

g 24-0

UWAGA! UWAGA! UWAGA!
Łomżyńska Centrala Materiałów Budowlanych
oferuje szeroki asortyment
materiałów budowlanych oraz:
SŁOJE O POJEMNOŚCI: 0,45; 0,9; 1,5 l oraz ZAKRĘTKI
Sprzedaż prowadzi:
• Hurtownia w Łomży, Al. Legionów 120 tel. 34-75, tlx
852512,
• Hurtownia w Pisz, ul. Jagodna, tel. 34-058.
Uprawnieni otrzymują fakturę VAT.
ZAPRASZAMY!

Łg-4-0

Spółdzielnia Pracy Budownictwa Wiejskiego
w Trzciannem

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzęt i budynek biurowy, który odbę-
dzie się dnia 30.07.93 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni tj. jak niżej.

1. Budynek biurowy wraz z placem - pow. 357 m²
2. Dźwig 28Z - szt. 1
3. Żurawik budowlany ZB - 1,8 - szt. 1
4. Elektryczność - szt. 1
5. Zbiornik na cement - szt. 1

Zastrzega się prawo wycofania każdej z pozycji bez podania przyczyny.

g 152-1

GAZETA Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY
UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

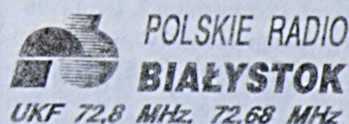
Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16
KONTO: Powozeczny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Termin druku:
.....
.....
.....

Rubryka:
☐ lokale
☐ usługi
☐ samochody
☐ różne

Cena za 1 słowo:
4.000 zł,
w wydaniu magazyno-
wym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń
- tydzień przed datą
druku ogłoszenia



Wiadomości Radia Białystok:
1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30,
7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00,
13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00,
21.00, 24.00.

5.00 — Wita Radio Białystok — prowadzi
Andrzej Jarosz; 5.15 — Głos Ameryki dla Radia
Białystok; 7.00 — Dziennik BBC; 8.35 — Tu
Twoje Radio — prowadzi Wiesław Szymański;
14.05 — Biznes bez granic — Lech Piłarski;
14.35 — Lista Przebojów Muzyki Disco-Polo;
15.00 — Powroty; 16.00 — Regionalna Popo-
łudniowa Radiowa — Lech Piłarski; 16.15 —
Zadzwon do nas 230-70 — prowadzi Wojciech
Grzechowiak; 18.00 — Kalendarz Dnia BBC;
18.15 — Sprawa faktów — Teresa Kudelska;
18.30 — Ukraińska Dumka — Jerzy Misiejuk;
18.45 — Pod znakiem Pogoni — Jerzy Leszczyński;
19.05 — Barbara Cirkus zaprasza...;
21.05 — American Country Countdown; 22.00 —
Światowy serwis BBC; 22.30 Czas melodii —
Janusz Papaj; 23.00 — Nocna Orkiestra Ra-
dia Białystok — prowadzi Sławomir Sokół-
wski. Konkurs 30 pytań.



Program I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 3.00, 4.00, 5.00,
6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00,
17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i lo-
sowe: 13.00, 21.03.

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28,
13.00, 21.03.

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Baśnie dla bez-
sennych — aud. M. Wolskiego; 0.28—3.00 Mu-
zyka nocą; 2.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”;
3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzycz-
ny arsenał; 4.50 Muzyczne wycieczki; 5.07 Nie-
zapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości
rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30
Sygnały dnia; 7.00 i 8.00 Dziennik poranny;
8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio biznes; 9.00—
11.35 Lato z radiem; 11.35 Szkoda gadać...;
12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28
Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez
tytułu — aud. J. Kamińskiego; 12.40 Radio kie-
rowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza
antena; 13.35 Przeboje mistrzów; Muzyka Stra-
ussów — aud. G. Teodorowicz; 14.12 Czas dla
felietynisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JE-
DYNKA; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00
Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności;
16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00
Z kraju i ze świata — magazyn; 19.30 Radio
dzieciom: „Serce” (1) — słuchowisko wg pow.
Edmunda Amicisa, przekł. M. Konopnickiej, ad-
apt. E. Hartwig; 20.10 Lekcja języka „Specjal
English” — aud. Głosu Ameryki; 20.20 Wszy-
stko jest poezją; 20.25 Koncert zyczeń; 20.45
Lektury Jedyńki: Krystyna Kolinska „Córka
smutnego szatana”; 21.08 Kronika sportowa;
21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover
— aud. w oprac. A. Jaroszewskiego; 22.05 Woj-

Radio i telewizja

sko, militaria, obronność; 22.15 Wieczory z Ro-
wickim: V Symfonia Beethovena — aud. Z.
Jazwiński; 23.00 Dziennik wieczorny — wy-
darzenia dnia; 23.30 Poetyckie prezentacje: Ja-
rosław Marek Rymkiewicz; 23.55 Myśli pod ko-
niec dnia.

Program III

Serwis Trójki co godzinę.
5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lek-
cja języka angielskiego; 6.31 i 7.31 Lokalny in-
formator radiowy; 7.45 Informacje sportowe;
8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05—
11.15 Przed południem — program prowadzi
Kuba Wojewódzki; 9.10 PPR — Poranna Porcja
Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.05
PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki;
11.05 Odkrywane przeboje — aud. B. Podmiot-
ko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki —
aud. M. Wiernika; 13.10 William Saroyan „Ko-
cham cię mam”; 13.20 Powtórka z rozrywki;
14.05 Letnie divertimento — aud. M. Lebiody;
14.30 Włodzimierz Odojewski „Jedźmy, wracaj-
my” (1); 14.50 Trójkę bluesa — aud. S. Wier-
cholskiego; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach;
15.10 BRUM; 16.00—19.05 Zapraszamy do
Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy;
18.10 Informacje sportowe; 19.05—24.00 Trój-
ka Bis; 19.10 O czym myśli Krzysztof Kolba-
siuk; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Cholo-
dowski; 19.35 Trójkę swinga — aud. E. Stein-
hagena; 20.10 Spotkania o zmrzoku: Anna Ne-
hrebicka; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J.
Paszyna-Wróblewskiego; 21.05 Umberto Eco
„Zapiski na pudełku od zapalek” (odc. 1); 21.15
Punctus contra punctum — aud. P. Orawskiego;
22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, za-
bawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 W Trój-
ce Bis latem; 22.45 New Age — muzyka dla
zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja
języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień;
23.25 Głota i piórem — aud. J. Deblissima;
23.55 Mój pierwszy raz; 0.05—2.00 Trójka pod
kiszycem — program prowadzi A. Semkowicz
i P. Sztompke.

telewizja

PROGRAM I

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Dynastia” — serial prod. USA
13.15—15.15 Jedyńka na niepogodę
— Lato w ogrodzie
15.00 Reporters — język angielski
dla młodzieży
15.15 „Książę Ducula” — serial prod.
ang.; „Nicustraszeni” — serial prod. kan-
ad.
16.05 Luz — magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 Taki jest świat — magazyn re-
porterów
18.00 „Roseanne” — serial komedio-
wy prod. USA
18.25 Taki jest świat — magazyn re-
porterów
19.00 Wieczorynka: Kapitan Zed
19.30 Wiadomości

20.00 Prosto z Belwederu
20.25 Festiwal Polskiej Twórczości
Telewizyjnej: Teatr Telewizji — Her-
man Hesse „Wilk stepowy”
21.40 Miniatury
21.45 Smak bycia innym — program
M. Snakowskiej
22.45 Wiadomości
23.05 Muzyczna Jedyńka
23.00 Wieczór z... bohaterem — pro-
gram Michała Ogórka
23.45 Gorąca linia
24.00 „Żelazny Gustaw” — serial
prod. niem.
1.00 Program muzyczny
1.30 „Sprawy rodzinne” — serial
prod. włoskiej
3.00 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Nowe przygody Calineczki” —
serial anim. prod. japońskiej
9.10 Zdziałyjący świat zwierząt:
„Obserwowanie małych sikorek bogat-
tek” — serial prod. angielskiej
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 Kino letnie: „Powrót Arsena
Lupina” — serial prod. franc.
12.00—15.25 Przerwa
15.25 Powitanie
15.30 7 dni polskiego sportu
16.00 Panorama
16.05 „Z ziemi polskiej”: „Polacy w
amerykańskiej rewolucji” — film dok.
A. Chiczewskiego
16.30 Lato w Polsce
16.50 Polska Kronika Filmowa
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapi-
tana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny teleturniej
19.05 „Kosmiczny wyścig”: „Cywili-
zacja przyszłości” — serial dok. prod.
USA
20.05 „Allo, allo” — serial komedio-
wy prod. ang.
20.35 Auto — magazyn motoryzacyj-
ny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Vademecum wyborcy
22.05 „Hrabia de Solar” — film fab.
prod. angielskiej
23.30 Noc i stres
24.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu



WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY
8.10—8.40 Kurier o poranku
15.15—16.15 Studio otwarte
1 8.00—18.30 Telewizyjny Kurier
Województw



TV POLONIA

15.50 Powitanie; 16.00 Panorama; 16.05
Prog. dla dzieci; 17.00 Telexpress; 17.15
Detektywi na wakacjach; 17.45 Gość TV Po-
lonia; 18.00 Przyroda polska; 18.20 Na ży-
wienie; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiad.;
20.15 Teatr Telewizji; 21.35 Telenowela;
22.35 7 dni polskiego sportu; 23.05 Program
publicystyczny.

POLSAT

18.30 Program dnia; 18.35 Serial anim.
dla dzieci; 19.00 Kobiety nad przepaścią —
film pol.; 20.30 Reportaż; 21.00 Supermodel-
ka — serial brazył.; 21.30 Reportaż; 22.00
Szkolny bal — horror kanad.; 23.20 Pożega-
nianie.

SAT 1

9.05 Trapper John (powt.); 9.55 Bonanza
(powt.); 10.45 5 razy 5 (powt.); 11.15 Kolo
fortuny (powt.); 11.55 Federation cup —
turniej tenisowy; 16.45 5 razy 5; 17.20 Idź
na całosek; 18.00 Blok informacyjny; 19.00
Drauf & Dran — program rozrywk.; 19.30
Kolo fortuny — teleturniej; 20.15 Bawar-
czyk na wyspie Rugii — serial niem.; 22.10
AKUT; 23.00 News i Stories; 23.45 Nowe
prawo zdrowotne; 0.15—1.25 Programy
powt.

RTL Television

9.00 Sześć — serial; 10.00 Bogaci i piękni
— serial; 10.30 Der Frei ist hei — telegra;
11.00 Risikant! — telegra; 11.30 Familiendu-
ell — teleturniej; 12.00 Punkt 12; 12.30 Hi-
storia Springfieldów — serial; 13.20 Santa
Barbara — serial; 14.10 Notruf Kalifornia;
15.00 Morderstwo jest jej hobby — serial;
16.00 Hans Meiser — serial; 17.00 Kto tu
jest szefem — serial; 17.30 Dzieciaki, kłopoty
i my — serial; 18.00 Elf 99; 19.10 Explo-
siv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy —
serial; 20.15 Columbo — serial; 22.05 Quin-
cy — serial; 23.00 10 przed 11; 23.25 Gong
— show; 0.00—5.50 Programy powt.

PRO 7

8.00 Cudowna Jeannie (powt.); 8.25 Dwie
damy i ten trzeci (powt.); 8.55 Remington
Steele — serial; 9.50 Światło na końcu świa-
ta (powt.); 11.40 Dzieciaki, kłopoty i my —
serial; 12.10 Roseanne — serial; 12.40 Short-
list; 13.00 Air Force (powt.); 13.50 Trzy kół-
ka dla kawalera — film USA; 15.30 Reming-
ton Steele — serial; 16.20 Mr Belvedere —
serial; 16.45 Cudowna Jeannie — serial;
17.15 Trick 7; 18.30 Dwie damy i ten trzeci
— serial; 19.00 Dzieciaki, kłopoty i my —
serial; 19.25 Roseanne — serial; 20.15 Poje-
dynek w Diabolo — western USA; 22.25 21
godzin od Monachium — thriller USA; 0.05
Reporter (powt.); 0.35 Ja, szpieg — serial;
1.35—5.10 Programy powt.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ
Marijane; 13.00 VJ Simone; 15.00 The Soul
Of MTV; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00
The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV At
The Movies; 17.30 MTV News At Night;
17.45 3 from 1; 18.00 MTV's Hit List UK;
20.00 MTV Unplugged with Eric Clapton;
21.00 MTV Prime; 22.00 MTV's Greatest
Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report;
23.15 MTV At The Movies; 23.30 MTV
News At Night; 23.45 3 from 1; 0.00 MTV's
Rock Block; 2.00 VJ Marijane; 3.00 Nocne te-
ledyski.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka; 9.00 Jeździectwo; 10.00
Tour de France; 11.00 Puchar Davisa; 13.00
Sporty motorowe; 14.00 Wyścigi samocho-
dowe; 15.00 Tour de France; 17.00 Wyścigi
motocyklowe; 18.00 Wyścigi IndyCar; 19.00
Eurofun; 19.30 Wiadomości; 20.00 Tenis;
22.00 Tour de France; 23.00 Boks; 24.00
Golf; 1.00 Eurosport News.

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
TAPETY
zmywalne
200 wzorów
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128,
K 1600-0

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w
Białymstoku — „Na pełnym morzu” (przy-
stań statków pasażerskich, Augustów), godz.
21, „Zapiski oficera Armii Czerwonej”
(Szkola Muzyczna I st., Augustów), godz.
19, „Emigranci” (Szkola Podstawowa nr 3,
Augustów), godz. 19.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny
(przerwa urlopową).

Galeria Białostockiego Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska
25, czynna od wtorku do piątku w godz.
13—17. Ekspozycja prac członków Stowa-
rzyszenia oraz wystawa „Stary Białystok w

Co, gdzie, kiedy?

akwareli Albina Waczyńskiego” czynna do
30 lipca br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKOJ” — „Bez przebaczenia” (USA,
1. 15), godz. 13, 15, 17.30, 19.45.
„TON” — „Mroki miasta” (USA, 1. 15),
godz. 17.45, „Zapach kobiety” (USA, 1. 15),
godz. 15, 19.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Świat
Wayne’a” (USA, 1. 12).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów —
tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe — ul. Poleska 89,
tel. biura wezwaw 990, 999, 524-192. Infor-
macja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska
89.

— Pediatryczne — czynne w dni robocze
w godz. 19—7, w wolne soboty w godz.
15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.
— Internistyczne — czynne codziennie
przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni ro-
bocze w godz. 19—7, w wolne soboty w
godz. 15—7, w niedziele i święta w godz.
7—7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czyn-
ny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robo-
cze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz.
15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla doro-
słych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul.
Wołodzyńskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny To-
warzystwa Przyjaciół Chorych, ul.
Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny całą
dobę.

APEKA

(ostry dyżur)
ul. Lipowa 45.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26,
tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje reha-
bilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia,
reanimacja, laryngologia, wewnętrzn.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłu-
skiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-
570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dy-
żurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucz-
nej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ,
ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul.
Ogrodnia 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 19.VII.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KAR-
DIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LA-
RYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEU-
ROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY —
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do
26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIA —
Woj. Szpital Zespolony im. J.
Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-
100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalisty-
czny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18,
tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz
38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambro-
wska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony — ul. M. Skło-
dowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur) — ul. Giełczyńska
1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony — ul. Gwardii
Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur) — ul. Konopnickiej
3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie
w godz. 18—4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw
Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i
piątki w godz. 16—18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedział-
ki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie
w godz. 16—7.

Po decyzjach UEFA

CO SIĘ ZDARZYŁO
W HOTELU „NOGA-HILTON”?

Bulwersujące informacje krążą w związku ze zgłoszeniem polskich drużyn do rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej. W stołecznej siedzibie PZPN w Al. Ujazdowskich, gdzie unosi się swąd spalenizny po nocnym handyckim zamachu „szalikowców” — zorganizowana została w trybie nagłym konferencja prasowa z udziałem wiceprezesów PZPN EUGENIUSZA KOLATORA i MICHAŁA LISTKIEWICZA oraz sekretarza generalnego EDMUNDA ZIENTARY.

Tematem spotkania były wydarzenia w hotelu „Noga Hilton” w Genewie — w przeddzień losowania europejskich klubowych pucharów.

Polskę reprezentowali w Genewie E. Kolator, M. Listkiewicz i Marek Pietruszka (członek międzyklubowej komisji ds rozgrywek UEFA). Oficjalnymi delegatami PZPN na posiedzenie komisji, poprzedzające akt losowania byli E. Kolator i M. Listkiewicz, a ich zadaniem miało być zrelacjonowanie aktualnej sytuacji w naszym klubowym futbolu i zgłoszenie Lecha Poznań do PEMK, GKS Katowice do PZP oraz Legii Warszawa i ŁKS Łódź do Pucharu UEFA.

EDMUND ZIENTARA stwierdził:

„7 bm w piśmie do PZPN działacze UEFA prosili o raport dotyczący finiszu rozgrywek ligowych w Polsce. Został on przekazany i zawierał informacje zgodne z aktualnym stanem faktycznym. 12 bm. zatelefonował do PZPN szef Wydziału Dyscypliny UEFA — Szwajcar Rene Eberle z poleceniem — dziś prosimy o dokładne informacje na temat zgłoszenia polskich drużyn do Pucharu UEFA, PZP i PEMK...”

Dlatego w trybie nagłym musieliśmy przyspieszyć o jeden dzień posiedzenie Wydziału Gier PZPN i zadecydować kto jest mistrzem Polski oraz jakie zespoły zgłaszamy do Pucharu UEFA. Wykonaliśmy polecenie dokonania w poniedziałek naszych zgłoszeń do klubowych europejskich pucharów i przygotowaliśmy wyjazd dwóch przedstawicieli PZPN wezwanych na 13 bm. do Genewy w celu złożenia wyjaśnień. Delegatami zostali Michał Listkiewicz (odpowiedzialny w Związku za kontakty zagraniczne) oraz szef Wydziału Sędziowskiego, wiceprezes PZPN — Eugeniusz Kolator. Zawieźli oni oficjalne pismo PZPN, w którym Związek wyjaśnia powody zmian we wcześniej przesłanym zgłoszeniu drużyn i powody ukarania Legii oraz ŁKS. Było oczywiste, że misja delegacji polegała na uzasadnieniu motywów takiego a nie innego zgłoszenia polskich zespołów do europejskich pucharów.”

EUGENIUSZ KOLATOR powiedział m.in.:

„Przylecieliśmy do Genewy o 14.05. W hotelu „Noga Hilton” zjawiliśmy się ok. 14.30. Natychmiast zawiadomiliśmy gospodarzy spotkania o naszym przybyciu. Zebranie miało się rozpocząć o 15. Otoczyła nas spora grupa dziennikarzy zarzucając pytaniami... Jak zareagujemy na usunięcie Legii i ŁKS z rozgrywek pucharowych UEFA?

Byliśmy zaskakowani — przecież

nikt nas jeszcze oficjalnie o niczym nie zawiadomił. Spotkany 10 minut przed rozpoczęciem narady Marek Pietruszka stwierdził, że na 99 procent polskie drużyny w Pucharze UEFA tym razem nie będą mogły wystąpić. Wyjeżdżając z Polski byliśmy dobrej myśli, licząc iż przyjęcie Legii i ŁKS jest zwykłą formalnością.

Obrady zaczęły się o 15., my czekaliśmy godzinę w korytarzu i następnie poproszono nas przed komisję. Pytano mnie, czy fakt korupcji został klubom udowodniony, czy Tatalizator zwrócił się z roszczeniami pod adresem klubów, o to dlaczego PZPN ukarał drużyny które wygrały, a nie nie zrobił w sprawie tych, którzy wysoko przegrali podejrzanym meczem oraz o to, jaka była „wyjściowa” różnica bramek walczących o tytuł drużyn przed ostatnią kolejką.

Podkreśliłem, że specjalna komisja, powołana przez walne zgromadzenie PZPN, badająca rzetelność rozgrywek ligowych nie znalazła żadnych dowodów popełnienia przestępstw. Później zostaliśmy poproszeni o opuszczenie sali wraz z Markiem Pietruszką...

MICHAŁ LISTKIEWICZ podkreślił, że w trakcie obrad komisji UEFA jego rola ograniczała się do angielskojęzycznego tłumaczenia pytań i odpowiedzi.

„10 minut przed zebraniem Komisji UEFA przeżyłem kompletne zaskoczenie. Do wypowiedzi mojego przedmówcy chciałem dodać, że bronił on zdecydowanie zgłoszenia Legii i ŁKS do rozgrywek pucharowych, a atmosfera w sali obrad nie zapowiadała niekorzystnego dla tych drużyn werdyktu. Nie dano nam nawet szans dokonania ewentualnej zamiany tej dwójki polskich drużyn na dwie następne w końcowej tabeli ligowej. Po prostu oświadczono, że decyzja jest nieodwołalna, a prezes UEFA Lennart Johansson w kuluarach powiedział w formie usprawiedliwienia surowego wyroku — „nic nie mogliśmy innego postanowić...”

Komisja była dobrze przygotowana do podjęcia decyzji, przed sekretarzem generalnym UEFA — Gerhardem Aignerem leżał stos wycinków prasowych, m.in. przetłumaczonych z polskich gazet. Nasi rozmówcy byli wszechstronnie zorientowani w spra-

wie. Po wyjściu z sali obrad życzliwi nam działacze twierdzili, że UEFA popełniła błąd nie dając w tej sytuacji żadnej szansy wymiany dwóch zdyskwalifikowanych polskich drużyn na inne zespoły z naszego kraju.”

NOWI CHŁOPCY
BERLUSCONIEGO

24-letni BRIAN LAUDRUP, piłkarz reprezentacji Danii, w nadchodzącym sezonie występować będzie w drużynie mistrza Włoch — AC MILAN. Laudrup został wypożyczony na rok do mediolańskiego zespołu przez drugoligową Fiorentinę. Klub z Florencji, który po raz pierwszy będzie występował w II lidze od ponad 50 lat, zastrzegł w umowie z Milanem, że Laudrup wróci do Fiorentiny po 12 miesiącach.

Laudrup ma zastąpić w mediolańskim zespole Holendra Ruuda Gullita. Mediolańczycy nie odnowili bowiem kontraktu z Gullitem, a także z jego rodakiem FRANKIEM RIJKAARDEM. Angażując Laudrupa — AC Milan zrezygnował z pozyskania z Napoli urugwajskiego piłkarza DANIELA FONSECY.

Początkowo Laudrup odmówił przeniesienia z Florencji do Mediolanu. Twierdził, że nie może się zgodzić na to, by „przesiadywać” na ławce rezerwowych. Jak wiadomo AC Milan zaangażował sześciu piłkarzy zagranicznych, podczas gdy w jednym meczu może wystawić tylko trzech. Dlatego Duńczyk zamierzał przyjąć ofertę gry w hiszpańskim klubie Valencia.

Po odejściu Gullita i Rijkaarda szefowie AC Milan zatrudnili Laudrupa i Rumuna Floriana Raducioiu z Brestu. Zagraniczną kadrę w drużynie Milanu tworzą więc — prócz Laudrupa i Raducioiu — Chorwat Zvonimir Boban, Francuz Jean-Pierre Papin, Dejan Savicević z Czarnogóry i Holender Marco van Basten, który jednak obecnie leczy kontuzję i na boisko wyjdzie dopiero w listopadzie br. Ponadto AC Milan sięgnął po włoskich piłkarzy — Mario Ielpo z Cagliari i obrońcę Christiana Panucciego z zespołu Genoa.

REKORD NA WYSPACH

4,1 mln funtów zapłacił piłkarski mistrz Szkocji Glasgow Rangers za Duncana Fergusona, napastnika reprezentacji Anglii grającego w Dundee United, 21-letnim futbolistą zainteresowany był również wicemistrz Niemiec, Bayern Monachium.

Dotychczasowym rekordowym transferem piłkarskim na Wyspach Brytyjskich było przejście reprezentanta Anglii Alana Shearera za 3,3 mln funtów z FC Southampton do Blackburn Rovers.

(PAP)

SPARINGI PIERWSZOLIGOWCÓW

W kolejnym towarzyskim spotkaniu piłkarskim w ramach przygotowań do rozgrywek o mistrzostwo Polski piłkarze pierwszoligowej Stali Mielec pokonali drugoligowe Karpaty Krosno 3:0 (1:0). Bramki: Janusz Czyrek (26.), Ryszard Federkiewicz (48. gola), Siergiej Tierszczenko (88.).

Pierwszoligowi piłkarze tarnobrze-

skiej Siarki rozegrali w piątek towarzyski mecz z Tygodnikiem Miliarder Pniewy, remisując 0:0. W drużynie Janusza Gałka zagraли pozyskani zawodnicy z III i IV ligi: Robert Piekarski z MK Katowice, Andrzej Bialek ze Stali Nowa Dęba, Dariusz Solnica, 17-latek, reprezentant kraju z klubu Orleń Łuków i Tomasz Kiełbowski z Unii Hrubieszów.

Karol Pecze

TO JEST BAGNO

„Dziennik Polski” w Krakowie zamieszcza wywiad z byłym szkoleniowcem piłkarzy krakowskiej Wisły, Słowakiem Karolem Pecze.

Jestem na urlopie, mam dużo wolnego czasu, do Krakowa wpadłem tylko na kilkanaście godzin — powiedział Karol Pecze, który przez rok szkolił Krakowian.

„Kiedy przed rokiem prowadziłem rozmowy z kierownictwem Wisły, byłem zapewniany, że obejmę zespół, który ma ambicję walczyć o czołowe

lokaty w lidze. Rzeczywistość okazała się zgoła inna. Wiem, że nigdzie nie jest idealnie, ale przez ten rok zdążyłem się zorientować, że polska piłka nożna to po prostu bagno!”

Do swoich obowiązków podchodziłem tak, jak czyniłem to wcześniej w klubach, w których byłem zatrudniony. A przecież grałem w europejskich pucharach, walczyłem o czołowe lokaty w lidze czeskosłowackiej i węgierskiej, wprowadziłem Nitę do ekstraklasy Czech i Słowacji. Czy z piłkarzami krakowskiej Wisły mogłem zrobić więcej. Sądzę, że nie.

Miałem być w Wiśle jeszcze przez rok czy dwa, ale czerwcowe wydarzenia wszystko zmieniły, wie Pan co mnie najbardziej ucieszyło? Jak zobaczyłem niedawno na murze Krakowa napis: „Karol Pecze O.K.”. Kibice są przecież dobrymi obserwatorami.”

(PAP)

TAPIE ZNIESŁAWIŁ?

Francuski minister sprawiedliwości, PIERRE MEHAIGNERIE, złożył sądową skargę o zniesławienie przeciwko właścicielowi klubu Olympique Marsylia, BERNARDOWI TAPIE, za porównanie metod urzędników prowadzących śledztwo w sprawie o przekupstwo, do stosowanych przez Gestapo.

Rzecznik ministerstwa oświadczył, że skarga jest następstwem ostrych sformułowań, użytych przez Tapię w wywiadzie dla tygodniowego magazynu VSD. W wywiadzie tym, Bernard Tapie użył ostrych sformułowań na określenie postępowania urzędników państwowych.

Powiedział, że urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości wtargnęli do jego biura, „trzymali moją sekretarkę w areszcie, bez nakazu sądowego, przez 20 godzin, w spiżarni, gdzie nie mogła nawet usiąść.

Wymagali od niej, by powiedziała coś, czego nie wiedziała. To nie prawo, to inkwizycja, albo Gestapo. Zachowywali się, jak podczas wojennych łapanek Żydów”.

Związek zawodowy urzędników administracji i Stowarzyszenie Żydowskich Ofiar Nazizmu zagroziły, że oskarżą Tapię o oszczerstwo, co skłoniło Tapię do oświadczenia, iż użył „niewłaściwych słów” i ma wielkie współczucie dla społeczności żydowskiej.

(PAP)

TRANSFERY, TRANSFERY...

27-letni David Platt, angielski internacjonalista z Juventusu Turyn, w przyszłym sezonie przywędruje koszulkę w barwach Sampdorii Genua. Poinformował o tym w śróde prezydent klubu z Genui — Polo Montovani. 19 lipca zgłosił się na tening w Bogliasco (Riviera liguryjska) pod Genewą, prowadzony przez trenera Svena Gorana Eriksona.

Obrońca angielski Des Walker z Sampdorii Genua przeniesiony został do Sheffield Wednesday. Suma trans-

feru wyniosła 2,7 milionów funtów (4,3 mln dolarów). 27-letni Walker wcześniej występował jeszcze w Nottingham Forest. Podpisał nowy kontrakt na cztery lata.

Trener narodowej jedenastki piłkarskiej Chile — Arturo Salah, został zdymisjonowany po kiepskich występach jego drużyny w Copa America.

Lazio Rzym ma ochotę na zaangażowanie Chorwata Alena Boskica na przyszły sezon ligowy. Piłkarz ten występuje w Olympique Marsylia.

W Japonii

„WSCHÓD” POKONAŁ „ZACHÓD”

W piłkarskim meczu All Star japońskiej ligi zawodowej J-League drużyna East pokonała w Kobe zespół West 2:1 (2:0). Bramki — dla East: Kazuyoshi Miura (Verdy Wasaki) — 2 (19, 38), dla West: Akihiro Nagashima (Gamba Osaka) — (68). Widzów 42 tys.

W spotkaniu nie wystąpili, grający w Japonii Brazylijczycy Zico i Alcindo oraz Anglik Gary Lineker. Z zawodników zagranicznych w meczu udział wzięli — w teamie East: Brazylijczyk

Santos (Kashima Antlers), Niemiec Pierre Littbarski (JEF United Ichihara) i Portugalczyk Ruy Ramos (Verdy Kawasaki) oraz w ekipie West: Chińczyk Jia Xiquan (Gamba Osaka) i Brazylijczyk Jarzinho (Nagoya Grampus Eight). (PAP)

LOTTO

10, 25, 28, 36, 45, 46

Deszczowe mistrzostwa w narciarstwie wodnym

AURA - NIE ORGANIZACJA - TAK

W piątek w Augustowie rozpoczęły się 29. mistrzostwa Polski w narciarstwie wodnym. Organizatorzy tegoroczną imprezę zorganizowali z wielkim rozmachem, bo jest ona zarazem generalną próbą przed XXX, jubileuszowymi zawodami. Czy będą to mistrzostwa Polski, czy zawody międzynarodowe jeszcze nie wiadomo. Warto podkreślić, że kolebką narciarstwa wodnego jest właśnie Augustów. Tu powstała przed trzydziestu laty pierwsza sekcja w kraju i od 1963 roku augustowianie są zawsze w czołówce.

Mistrzostwa zostały doskonale zorganizowane, choć było wiele kłopotów z aurą. Z powodu gwałtownego wiatru slalom z jeziora Necko przeniesiono na Rospudę, a jazdę figurową na rzekę Netta. Słowa uznania zatem należą się Komitetowi Organizacyjnemu na czele z burmistrzem miasta Wojciechem Stankiewiczem, w skład którego wchodzi ponadto: Lech Krzywański, Zygmunt Kowalik i Romuald Kabroniński, a nad całością problemów technicznych czuwał doświadczony trener i zawodnik Maciej Krzywiński.

Nie sposób pominąć zasług licznych sponsorów, których lista jest bardzo długa — aż 49 instytucji, firm i zakładów pracy czynnie wsparło organizatorów.

Większość pojedynków mogła zaimponować kibicom, którzy gdzie jak gdzie — ale w Augustowie znajdują się na tej dyscyplinie.

Do walki o medale stanęło około 60 zawodników z 4 klubów krajowych oraz Czech, Litwy i Białorusi.

Podczas piątkowego spotkania z Komitetem Organizacyjnym ciekawą propozycję złożyło kierownictwo Czech. Otóż od niedawna mają oni zainstalowaną na wodzie elektryczną petlę, która bez pomocy łodzi umożliwia trening w slalomie, jeździe figurowej i skokach. Dlatego Czesi należą do europejskiej czołówki. W najbliższym czasie burmistrz Augustowa w towarzystwie przedstawicieli klubu wybiera się, aby na miejscu zapoznać się z urządzeniem i ewentualnie zainstalować je w Augustowie.

WYNIKI. Juniorki: slalom 1. Beata Kurnik (Zefir Bytom); jazda figurowa 1. Beata Kurnik. Juniorzy: jazda figurowa 1. Wasia Kanonow (Białoruś), 4. Patryk Nowak (AKS Augustów), 6. Paweł Łozowski (AKS); slalom 1. Wowa Kamosko (Białoruś), 3. Patryk Nowak, 4. Paweł Łozowski.

Seniorki: jazda figurowa 1. Beata Kurnik, 5. Joanna Dziura (AKS); slalom 1. Justyna Szafranska (AZS Warszawa), 6. Joanna Dziura. Seniorzy:

jazda figurowa 1. Piotr Wolf (Zefir), 4. Patryk Nowak, 5. Maciej Krzywiński, 6. Krzysztof Wenciewicz (wszyscy AKS); slalom 1. Łosza Grabow (Białoruś), 2. Maciej Krzywiński, 3. Paweł Łozowski, 5. Konrad Tuczyński, 6. Patryk Nowak (wszyscy AKS).

Najciekawsza konkurencja — skoki — była wielokrotnie przerywana ze względu na deszcz. Podczas przekazywania tej korespondencji trwała także przerwa w zawodach, umiłana na szczęście przez orkiestrę dętą MDK pod dyktando Aleksandra Ganaszki. (let)

Uniwersjada '93

ZDROWO I MEDALOWO

Polscy sportowcy przynoszą nam coraz mniej radości. Ostatnio (patrz sytuacja w piłce nożnej) raczej odrzucają kibiców od oglądania ich zmagania. W zasadzie jest niewiele imprez, w których obowiązuje zasada czystego współzawodnictwa. Do takich zawodów należy zaliczyć letnią Uniwersjadę '93 rozgrywaną w Stanach Zjednoczonych. Jakby nie patrzeć, ciężar gatunkowy jest dużo mniejszy, ale i aser związanych z walką na boisku coraz mniej. Tym bardziej więc cieszyć się wypada, iż Polacy w tej czystej rywalizacji odnoszą sukcesy. Do tej pory nasza ekipa zdobyła sześć krążków. Dwa złote były udziałem Urszuli Włodarczyk (średniobój) i Roberta Korzeniowskiego (chód na 20 km), srebro zdobyła drużyna siatkówki w składzie: Adam Kurek, Andrzej Solski, Andrzej Szewiński, Mariusz Szyszko, Witold Roman, Mariusz

M. P. juniorów w l. a.

PO DWÓCH DNIACH TRZY MEDALE

Od piątku na stadionie warszawskiej Skry odbywały się mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce. Pierwsze dwa dni imprezy przyniosły zawodnikom naszego regionu 3 medale. W kat. juniorów młodszych brąz wywalczył Sebastian Miller (Pojezierze Suwałki), który w biegu na 800 m ustanowił rekord życiowy — 1:53.45 sek. Z przebiegu finału wynikało, iż mógł nawet wygrać, ale pobił bardzo źle taktycznie.

Dwa medale wśród juniorek stały się udziałem miotaczek Podlasia Białystok Katarzyny Michalec (42.02 m) i Katarzyny Zakowicz (41.96 m). Zdobyły one odpowiednio srebrny i brązowy medal w rzucie dyskiem.

Halina Nesteruk (Podlasie) zakończyła konkurs pchnięcia kulą juniorek

mł. na 5 miejscu — 11.00 m, a jej kolega klubowy Adam Boroń był w tej konkurencji ósmym wynikiem 13.30 m. Ponadto Aneta Kunicka (Podlasie) w biegu na 800 m zajęła 6 miejsce z czasem 2:19.43 sek. (w elim. 2:16.33 sek.), a Beata Wierzbicka (Pojezierze) — siódme w skoku wzwyż rezultatem 162 cm.

W kategorii juniorów doskonale zaprezentował się jagiellończyk Krzysztof Konopko, który w finałowym biegu na 400 m jeszcze do 30 m przed metą był srebrnym medalistą zajmując ostatecznie 4 pozycję z nowym rekordem życiowym 48.68 sek. Siódme miejsce zajął Tomasz Kuźnicki (Pojezierze) zyskując także swój najlepszy rezultat — 49.53 sek.

Ze względu na konieczność oddania do druku numeru, wyniki niedzielnego finału (startuje 12 zawodników) odbywających się późnym popołudniem podamy w jutrzejszym wydaniu.

(ZD)

Ryszard Grygorczuk:

MUSIMY DOTRWAĆ DO KOŃCA!

Włóknarz Białystok w latach siedemdziesiątych był ostoją naszego regionalnego futbolu. Białostoccy piłkarze krążyli wówczas między drugą a trzecią ligą. Po urzędowym połączeniu w 1974 roku futbolowych jednostek Jagiellonii i Włóknarza, o tych ostatnich słychać na długie lata zaginął. Wizytówką Włóknarza przez lata były koszykarki, od czasu do czasu dali znać o sobie tenisiści stołowi. Dopiero w tym sezonie piłkarze zaczęli wychodzić z cienia. Czy na długo zespołowi Włóknarza uda się zatrzymać w III lidze? Klub cierpi na brak pieniędzy i awans futbolistów to dla działaczy raczej przykra niespodzianka.



Ryszard Grygorczuk (na zdjęciu) liczy na pomoc sponsorów. Kibice liczą na dobrą grę Włóknarza.

To prawda — mówi trener piłkarzy Włóknarza Ryszard Grygorczuk. Jednak mimo kłopotów zarząd klubu obiecał nam środki pozwalające na uczestnictwo w rozgrywkach. Czy jednak działacze dotrzymają danego słowa? Trudno dziś o odpowiedź. W klubie od czterech miesięcy szkoleniowcy i inni pracownicy nie otrzymują poborów. Liczę się z możliwością wycofania zespołu po kilku spotkaniach.

Ze swojej strony, jako sekcja piłki nożnej, czynimy starania o pozyskanie pieniędzy. Z działaczami doszliśmy do porozumienia, iż wszelkie wpływy za wynajęcie piłkarskich boisk trafiają do naszej kieszki. Zbieramy chętnych do reklamowania się na naszym stadionie. Pierwsi już są. To jednak za mało, żeby myśleć o pełnym

udziale w rozgrywkach. Tutaj za pośrednictwem prasy chcę zwrócić się z prośbą do sponsorów o pomoc. Z pewnością wielu bogatych białostoczan, darczyńców piłkarską drużynę Włóknarza. Tak jak teraz chodzi się na Jagiellonię, dawniej właśnie nasz klub był nr 1 w regionie.

— Jakże są plany przygotowań?

— Przygotowujemy się tak jak nas na to stać. Trenujemy na własnych obiektach, w planach mamy kilka spotkań sparingowych. Rozgrywać je będziemy z reguły na własnym boisku. Tylko raz wyjedziemy na mecz do Zambrowa z Olimpią. Zaplanowaliśmy cztery spotkania. Być może będzie jeszcze jeden sprawdzian.

— Czy uda się zachować III ligę?

— Piłkarze są bardzo zaangażowani w treningach. Klub obiecał skromne premie. Teraz Białystok ma tylko jeden zespół w III lidze, chciałbym, żeby w następnym sezonie do Włóknarza dołączył ktoś jeszcze. Gramy prawie takim samym składem jak w okręgówce. Doszło pięciu zawodników z rozwiązanego A klasowego Enoru. Czy uda się nam utrzymać? Z pewnością

nie będzie łatwo. Zaczynamy od spotkania na własnym boisku z Nowakowskim.

ROZMAWIAŁ:

MAREK GĄSIOROWSKI

W pierwszym sparingowym spotkaniu Włóknarz Białystok pokonał Olimpię Zambrów 3:1(3:1). Bramki strzelili: Grygorczuk — 2, Mateusiak — 1.



Ta drużyna ma wskrzesić piłkarskie tradycje Włóknarza. Od lewej w górnym rzędzie stoją: Paweł Zukowski, Wojciech Waszkiewicz, Andrzej Jabłoński, Adam Krawczyk, Dariusz Taudul, Jacek Skorek, Mirosław Popławski, Jarosław Kowalewski, Robert Harmata, Jarosław Jarowiec, Piotr Rafalko. W dolnym rzędzie od lewej: Bartłomiej Michniewicz, Marcin Grzech, Marek Jakiel, Jacek Grygorczuk, Maciej Korotkiewicz, Filip Dolkin, Marek Mieszkowski, Krzysztof Dragowski.

FOT. Z. LENKIEWICZ